

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 49 (11 385)

Poznań, środa 11 marca 1981

Cena 1 zł
Wyd. A

Trwają prace nad raportem o stanie gospodarki

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy rządu w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, w poszczególnych resortach i zespołach ekspertów trwają intensywne prace nad zapowiedzianym w oświadczeniu Sejmowym prezesa Rady Ministrów raportem o stanie gospodarki.

Rząd przywiązuje do tych prac wielką wagę. Należy podkreślić, że prace nad raportem wymagają wielu wnikliwych i wielostronnych analiz, chodzi bowiem o sformułowanie trafnej diagnozy sytuacji ekonomicznej kraju, która będzie rzeczywistą pomocą w trwających równoległych pracach nad programem stabilizacji gospodarki.

Rząd zamierza, zgodnie z zasadą konsultacji, przesłać raport z prośbą o wyrażenie opinii do Polskiej Akademii Nauk, związków zawodowych, Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz do wybitnych przedstawicieli nauki i praktyki.

Kolejna wersja raportu była przedmiotem posiedzenia 7. Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów. Do przedstawionej wersji zgłoszono wiele uwag i postulatów, w

Dokończenie na str. 2

Ocena dyskusji nad reformą gospodarczą • Sprawy samorządu robotniczego

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(PAP) 10 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR poświęcone dwóm tematom związanym z pracą Komisji do Spraw Reformy Gospodarczej. Oceniono przebieg ogólnospołecznej dyskusji nad opublikowanymi przed miesiącem założeniami reformy i omówiono problemy związane z samorządem pracowniczym, m.in. w kontekście też projektu ustawy o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego przygotowanego przez Zespół X Komisji do Spraw Reformy Gospodarczej. O przebiegu obrad poinformował dziennikarzy członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Tadeusz Grabski.

Stwierdził on, iż tocząca się z górną od 6 tygodni dyskusja nad reformą ma — zdaniem kierownictwa partii — zbyt wąski i elitarny charakter. Przebiega dotąd głównie w kręgach profesjonalistów i naukowców z dziedziny ekonomii. Jedną z często sygnalizowanych przeszkód utrudniających uwspółcześnienie założeń reformy gospodarczej wśród załóg pracowniczych jest subiektywność i niechęć do zmiany. W toku obrad Biura Politycz-

nego podkreślano zwłaszcza konieczność wszechstronnego i głębokiego przedyskutowania projektu komisji do Spraw Reformy Gospodarczej we wszystkich środowiskach pracowniczych i zakładach pracy. Zagwarantowanie odpowiadających warunków dla tej debaty jest w dużej mierze obowiązkiem komitetów wojewódzkich PZPR i zakładowych organizacji partyjnych.

Odnosi się do wzrostu społecznego zainteresowania założeniami reformy gospodarczej. W efekcie społecznych konsultacji, sekretariat komisji otrzymał dotąd generalnie opinie od 12 organizacji społecznych i zawodowych, codziennie ukazujące się w prasie około 20—30 artykułów poświęconych tej tematyce. Sekretariat komisji ocenia, iż w zasadzie wszyscy dyskutanci zgadzają się co do głównych założeń i kierunków przekształceń gospodarczych w Polsce. Gdyby porównać z sobą 10 przedstawionych dotąd projektów reformy gospodarczej, to okazałoby się, że w 80 procentach ich merytoryczna treść jest taka sama. Nurt zdecydowanego poparcia dla przemian ekonomicznych określonych w założeniach reformy gospodar-

czej zdecydowanie dominuje w dyskusji społecznej. W tym kontekście nie można zgodzić się z próbami podważania zaangażowania do komisji i form jej pracy.

Na posiedzeniu Biura Politycznego podkreślano jednocześnie, że należy stworzyć pełną i wiarygodną dokumentację przebiegu ogólnospołecznej dyskusji, co pozwoli w konsekwencji opracować wszystkie wnioski i propozycje. Wzbogacą one o nowe treści ostateczny kształt reformy gospodarczej w naszym kraju. Nie można dopuścić do pominięcia żadnej słuźszej, a istotnej myśli. W tym celu Biuro Polityczne wskazało na potrzebę stworzenia warunków dla kontroli spożytkowania efektów zbiorowej debaty. Podkreślono również zasadność zapraszania i konfrontowania autorów różnych koncepcji, co pozwoli opracować rozwiązania optymalne, a w niektórych wypadkach nawet alternatywne.

Ponieważ czas nagli, proponuje się aby dyskusję nad założeniami do reformy zakończyć do końca marca br. Do połowy kwietnia komisja przy

Dokończenie na str. 2

W. Jaruzelski spotkał się z A. Szyszką

(PAP) Polska Agencja Prasowa otrzymała wspólny komunikat ze spotkania premiera z przewodniczącym Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych następującej treści:

10 bm. premier generał armii Wojciech Jaruzelski spotkał się z przewodniczącym Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych, Albinem Szyszką.

Tematem spotkania były sprawy stosunków między rządem i związkami zawodowymi. Potwierdzono stanowisko, że sprawy konfliktowe lub sporne powinny być rozstrzygane poprzez rozmowy i osiągnięcie porozumienia.

Premier przedstawił działania rządu zmierzające do zahamowania pogarszającej się

nał sytuacji gospodarczej kraju i narastających w wyniku tego trudności w zaopatrzeniu rynku. Premier stwierdził, że rząd liczy na aktywną współpracę branżowych związków zawodowych w rozwiązywaniu istniejących trudności i współdziałanie w przywróceniu normalnego rytmu pracy gospodarki.

Przewodniczący Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych poinformował premiera o działalności i zamierzeniach wchodzących w skład komisji związków, wyraził w ich imieniu poparcie dla apelu o 90 pracujących, spokojnych dni i przedstawił ocenę realizacji ustaleń, podjętych w grudniu ub. roku na spotkaniu branżowych związków zawodowych z premierem.

Podpisanie porozumienia w Łodzi

Odwołanie gotowości strajkowej

(PAP) Na krótko przed północą 10 bm. zawarte zostało porozumienie między MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej i Komendą Wojewódzką MO w Łodzi przy udziale mediatora — prezydenta m. Łodzi następującej treści:

1. Kierownictwo Szpitala

Dokończenie na str. 2

Włamanie w „okrągłaku”

INFORMACJA WŁASNA

19 lutego o godzinie 12.30 na parterze „okrągłaka” ustawiono skarbone przeznaczoną do zbiórki pieniędzy na budowę pomnika Poznańskiego Czerwca 1956. Szybko zapełniała się ona bilonem i banknotami. Przewidywano, że w najbliższych dniach skarbone będzie opróżniona. Stało się to

wcześniej, przy czym uczynił to włamywacz.

10 marca, godzina 8.15. Przed „okrągłakiem” — jak zwykle — oczekający na jego otwarcie klienci. Z tyłu, przed budynkiem dyrekcji domu towarowego, jakieś poruszenie. Nerwowo wchodzący i wychodzący ludzie, samochód MO Dowiadując się, że w nocy nastąpiło włamanie, że

Dokończenie na str. 6

Spotkanie premiera z L. Wałęsą

(PAP) Polska Agencja Prasowa otrzymała wspólny komunikat ze spotkania premiera z przewodniczącym KKK NSZZ „Solidarność” następującej treści:

10 bm. premier generał armii Wojciech Jaruzelski spotkał się z przewodniczącym Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” Lechem Wałęsą.

Tematem spotkania były sprawy stosunków między rządem i związkami zawodowymi i takiego ich układania, aby

sprawy konfliktowe, lub powodujące różnice zdań rozstrzygać poprzez rozmowy i zmierzać do osiągnięcia porozumienia.

Premier przedstawił działania rządu zmierzające do zahamowania pogarszającej się nał sytuacji gospodarczej kraju i narastających w wyniku tego trudności w zaopatrzeniu rynku oraz zwrócił się do członków „Solidarności”

Dokończenie na str. 2

ROZWAŻMY

Luksus uników

Sądę iż nie będę daleki od prawdy, jeśli stwierdzę, że jedną z najbardziej oglądanych audycji telewizyjnych są od pewnego czasu „Listy o gospodarce”. Fakt, iż teraz można pisać o wielu sprawach i proponować rozmaite tematy powoduje lawinę listów do Telewizji Polskiej. Zaś grono dziennikarzy usiłuje za pośrednictwem wspomnianej audycji nie tylko zasygnalizować problem czy zjawisko, lecz także coś tam rozstrzygnąć. To drugie mniej się udaje. Ale dlaczego?

Prowadzący „Listy o gospodarce” starają się do każdego tematu zaprosić osobę kompetentną. Mają nadzieję, że ona właśnie rozwieje wątpliwości, wytłumaczy przyczyny zła i kłopotów, wskaże winnych. Niestety, często okazuje się, że wybór okazał się niefortunny. I nie dlatego, że przed kamerą zasiadła osoba niewtajemniczona, nie posiadająca dostatecznej wiedzy w wybranym temacie. Bardzo często i prowadzący program dziennikarze i telewidzowie mogą się zorientować, że wszystko właściwie „gra”, a mimo to pozostaje jakaś pustka, wylaniają się jakieś nie wypełnione treściami luki, niedomówienia. Skąd się to bierze?

Odpowiedź dotyczy nie tylko progra-

mów telewizyjnych, prezentujących rozmaite dyskusje. Po prostu — występujący w charakterze informatorów czy wyjaśniaczy czynią to metodą jeszcze z okresu „propagandy sukcesu”. Jakby zapomnieli, że zaszły w naszym kraju istotne zmiany. Nie dotarły one jednak do świadomości wielu jeszcze przedstawicieli władz, urzędów, instytucji, przedsiębiorstw.

Posłużę się przykładem. W jednej z telewizyjnych prezentacji „Listów o gospodarce” widzowie mieli możliwość poznania prezesa Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Zaproszono go przed kamerę dla wyjaśnienia sprawy niedoborów drobiu na naszym rynku. Można było oczekiwać, że otrzymamy autorytatywną odpowiedź, gdyż właśnie spółdzielnie produkcyjne są potencjalnym hodowcą i dostawcą brojlerów do rzeźni drobiu. Niestety, rozmówca zawiódł. Na zadane mu pytania odpowiadał klucząc niejasno, obstawiał przy swoim, choć widać było, że nie ma racji, bowiem przeczył jego stwierdzeniem faktów podsumowane przez prowadzących audycję, a zaczerpnięte z danych Zjednoczenia „Pol-drob”.

Interesujący temat rozmył się całkowicie. Nikt nie dowiedział się niczego. Prze-

prasam — chyba tylko tego, że winę za niedobory ponoszą inni producenci brojlerów, a nie rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Być może trzeba poprosić przed kamerę kogoś innego, bardziej kompetentnego?

Zdawałoby się, że zwierzchnik RSP mógł rozwiązać wszelkie wątpliwości. I chyba udatoby się mu to, gdyby starał się mówić szczerze, otwarcie, bez niedomówień i uników. To jest bowiem to, czego nam wszystkim obecnie potrzeba. Nas nie przerażają już oczywiste fakty, gota prawda, poparta liczbami. Bo tylko wówczas można przeciwdziałać złu, jeśli zna się wszystko. Natomiast boimy się kamufażu i krętactwa. Każda niepełna informacja rodzi wątpliwości, niewiarę, pustkę. A z tego nie może wynikać nic dobrego. To chybiona metoda, jeśli informator dziennikarza — obojętnie pod jakim szyldem występujący — kryje fakty, zastania się zakazami, ostantia krętactwa innych. Mieliśmy przez dziesięć lat dość dowodów, do czego takie właśnie postępowanie doprowadza. I dlatego każde wystąpienie przed kamerą czy mikrofonem, a również na tamach — ludzi mogących coś wyjaśnić, lub powołanych do wyjaśnienia i tłumaczenia musi być odrzucone, jeśli nie spełnia wymogów i warunków dnia dzisiejszego. Dnia, z którego raz na zawsze chcemy i powinniśmy wyrzucić uniki i niedomówienia. Już nas na taki „luk-sus” nie stać.

EUGENIUSZ COFTA

Łózka z Trzcianki



Pilskie Fabryki Mebli zarabiają cenne dewizy, zakłady we Wronekach, Trzciance, Chodzieży specjalizują się w produkcji mebli na eksport. Najchętniej kupowane na Zachodzie są sosnowe zestawy „Milano”, „Sofia” w okleinie dębowej, meble ogrodowe oraz produkowane przez zakład w Trzciance komody i szczyty do łóżek „Tinden”. Na zdjęciu: przygotowanie do lakierowania części do łóżek.

Fot. „Głos” — R. Królak

Minister spraw zagranicznych NRD zakończył pobyt w Polsce

(PAP) Ścisłe współdziałanie PRL i NRD przyczynia się do umocnienia wspólnoty państw socjalistycznych, stanowi ważny czynnik stabilizacji i pokoju w Europie — stwierdzenie to zawarte jest w komunikacie z przebiegu i rezultatów zakończonego 10 bm. dwudniowej, oficjalnej, przyjacielskiej wizyty w naszym kraju ministra spraw zagranicznych NRD, Oskara Fischera. Gość z NRD bawił w Polsce na za-proszenie ministra spraw zagranicznych Józefa Czurka.

We wtorek przed południem ministrowie spraw zagranicznych obu krajów podpisali w siedzibie MSZ, plan realizacji umowy o współpracy kulturalnej i naukowej między Polską i NRD na lata 1981—1985. Dokument przewiduje m.in. umocnienie roboczych kontaktów między odpowiednimi resortami, instytucjami kulturalnymi i oświatowymi, województwami i okręgami przygranicznymi, a także prasą, radiem i telewizją.

W okolicznościowych wystąpieniach ministrowie podkreślili, że rozwój stosunków w

Dokończenie na str. 2

Rozmowy wicepremierów PRL i ZSRR

(PAP) W Moskwie odbyło się spotkanie wicepremierów PRL i ZSRR — przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL, Henryka Kisiele i przewodniczącego Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR ds. Planowania, Nikołaja Bajbakowa.

Przedmiotem rozmów były aktualne problemy polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej, w tym realizacji planów dwustronnej wymiany towarowej, z uwzględnieniem szczególnych potrzeb polskiej gospodarki na najbliższy okres, a także koordynacji przyszłych planów rozwojowych.

ODGŁOSY

Pomoc musi być skuteczna

Rolnicza wiosna wyprzedza w tym roku kalendarzową. I to jest pomysłowy moment dla ludzi wsi w zmaganiach o przyszły plon. Bo to i nawozów sztucznych brakuje, i nie ma do statku ziarna siewnego. Stoją bez opon, akumulatorów i innych części zamiennych liczne ciągniki i inne samojazdy maszyn rolnicze. Przemysł maszynowy do tej pory, mimo apelów i zapewnień, nie wywiązuje się dostatecznie z zobowiązań wobec wsi. Np. od roku trwają pertraktacje cenowe na temat niezbędnych dla użytkowników traktorów filtrów olejowych, które zalegają w magazynach rzemieślników.

Cóż więc rolnikom pozostało w tej niezwykle trudnej sytuacji? Słowa ołuchi premiera, który na kolejnej naradzie z wojewodami uznał przeprowadzenie prac wiosennych za problem najwyższej rangi, są cenne. Teraz jednak trzeba maksymalnych starań także ze strony władz terenowych.

Rolnictwo ma zagospodarować już nie odlagające hektary, ale każdy dostawnie metr kwadratowy ziem nadającej się do uprawy. Skazane jednak jest głównie na własne siły. Na własną zaradność i inicjatywę. Rzeczywiście pomysłowości rolników i ich sprzymierzeńców w gminach nie brakuje. Potrzeba — jak nigdy dotąd — staje się matką wynalazków. W wielkopolskich warsztatach POM wykorzystuje się np. łańcuchy i zębki rowerowe do francuskich niewników pneumatycznych, ponieważ na zakup części nie ma de wiz. Rekonstruuje się wręcz maszyny i są niczym nowe, konstruuje się je nawet niekiedy z dostępnych i wytwarzanych we własnym zakresie części zamiennych.

Rolnik radzi sobie z kłopotami, bo na rozłożenie rąk go nie stać. Ale to tani braków może być okupione spadkiem plonów. Jeśli więc naprawdę nie chcemy, żeby nam głód zairzał w oczy, muszą wszystkie gałęzie gospodarki przejść od deklaracji do rzeczywistości czynnej pomocy dla rolnictwa. Ta pomoc musi być natychmiastowa, wszechstronna i skuteczna.

MARIA POLCYNOWA

Zakończenie zjazdu

H. Kohl ponownie przewodniczącym CDU

(PAP) W Mannheim zakończył się kolejny zjazd Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej CDU. Delegaci obradowali pod hasłem: „pracujemy w interesie przyszłości rodzaju ludzkiego”.

W referacie Helmuta Kohla oraz w mowie Franza Josepha Straussa pojawiły się wezwania do usilnej działalności na rzecz wyścigu zbrojeń. Helmut Kohl został ponownie przewodniczącym CDU.

Minister spraw zagranicznych NRD zakończył pobyt w Polsce

Dokończenie ze str. 1
Po południu minister O. Fischer, żegnany przez min. J. Czyrka na warszawskim lotnisku Okęcie udekorowanym flagami obu krajów, opuścił Polskę.

KOMUNIKAT O OFICJALNEJ PRZYJACIELSKIEJ WIZYTCIE MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH NRD OSKARA FISCHERA W PRL

Komunikat stwierdza na wstępie, że ministrowie Fischer i Czyrek przyjęli Stanisław Kania, Henryk Jabłoński i Wojciech Jaruzelski.

W toku rozmów ministrów spraw zagranicznych PRL i NRD J. Czyrek i O. Fischer stwierdzili, że stosunki przyjaźni między PRL i NRD oparte na zasadach marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacjonalizmu, osiągnęły wysoki poziom we wszystkich dziedzinach. Podkreślili doniosłe znaczenie spotkania Stanisława Kania z Erichem Honckem w lutym br. dla dalszego rozwoju stosunków dwustronnych, jak i współpracy na arenie międzynarodowej.

Zgodnie stwierdzono — pod kreślą m.in. komunikat — że ścisłe współdziałanie PRL i NRD przyczynia się do umocnienia wspólnoty państw socjalistycznych i stanowi ważny czynnik stabilizacji i pokoju w Europie.

Ministrowie zwrócili uwagę

na nowe próby kół rewizjonistycznych w RFN, kwestionujące suwerenność państw i nienaruszalność ich granic. Wyrazem tego jest także postawienie wienie ministrów kultury krajów związkowych RFN z 12 lutego br. dotyczące zasad oznaczenia granic państwowych w wydawnictwach kartograficznych, podręcznikach oraz stosowania ich w toku nauki.

Wyrażono ponownie zdecydowanie obu państw, aby w ścisłym sojuszu z ZSRR i innymi bratnimi krajami wspólnoty socjalistycznej działać na rzecz dalszego zacieśnienia współpracy w ramach Układu Warszawskiego i RWPG. Jednocześnie i zwartość państw socjalistycznych i ich skoordynowane działanie traktują oni jako rękojmię sukcesu w walce o zapewnienie pokoju i ich bezpieczeństwa.

Podkreślono ogromne znaczenie nowych doniesień, pokojowych propozycji Związku Radzieckiego zawartych w referacie Leonida Breżniewa na XXVI Zjeździe KPZR. Inicjatywy te odpowiadają wymogom chwili i są zgodne z żywotnymi interesami wszystkich narodów. Polska i NRD wyrażają dla tych inicjatyw swe pełne poparcie.

Potwierdzono zdecydowaną wolę obu państw podejmowania dalszych konsekwentnych i konkretnych działań zmierzających do złagodzenia napięcia międzynarodowego i umacniania bezpieczeństwa. Za

najpilniejsze zadanie w walce o utrzymanie i umocnienie pokoju PRL i NRD uważają powstrzymanie wyścigu zbrojeń, zwłaszcza jądrowych. Na kazem chwili jest podjęcie i zintensyfikowanie dialogu w sprawach ograniczenia i redukcji zbrojeń, na zasadzie równego i jednakowego bezpieczeństwa.

Wyrażono pogląd, że przedstawiona przez Polskę na spotkaniu w Madrycie 8 grudnia ubr. wspólna propozycja bratnich krajów socjalistycznych w sprawie zwolnienia konferencji odprężenia militarne i rozbrojenia odpowiada żywotnym interesom wszystkich krajów i narodów w Europie. PRL i NRD uważają, że nowe propozycje ZSRR w tym względzie ułatwia osiągnięcie porozumienia o zwolnieniu konferencji, możliwego do przyjęcia przez wszystkich uczestników.

PRL i NRD nadal będą dążyć do osiągnięcia efektywnych uzgodnień w wiedeńskich rokowaniach w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Kluczowe jest w tym celu równie konstruktywne stanowisko państw NATO.

Wszystkie rozmowy przebiegały w przyjaźnieli atmosferze i potwierdziły pełną zgodność poglądów w omawianych sprawach.

Minister Fischer zaprosił ministra Czyrka do złożenia przyjaźnieli wizyty w NRD. Zaproszenie przyjęto z zadowoleniem. (PAP)

W redakcji „Głosu” o sprawach regionu

INFORMACJA WŁASNA

O zagadnieniach społecznych i gospodarczych województwa poznańskiego dyskutowano wczoraj podczas spotkania zespołu „Głosu Wielkopolskiego” z wojewodą — Stanisławem Cozasem. Obecni byli także wicewojewodowie — Ryszard Cmielewski i Romuald Zysnarski oraz zastępca głównego architekta województwa poznańskiego — Jan Wellenger.

Dziennikarze pytali przed-

stawiciele władz wojewódzkich o różne sprawy z każdej dziedziny gospodarki i życia społecznego. Dużo miejsca w odpowiedziach poświęcono przedstawieniu sposobów rozwiązywania obecnych problemów Poznańskiego oraz przedsięwzięć w najbliższych latach. Mówiono też wiele o sprawach, zgłaszanych „Głosem” przez czytelników, a wymagających pilnego rozpatrzenia i podjęcia decyzji przez władze wojewódzkie. (bop)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

gotowałyby projekt reformy i zakończyła pracę nad tym dokumentem.

Drugim tematem obrad Biura Politycznego KC PZPR były sprawy samorządu robotniczego. Obecnie w większości przedsiębiorstw samorząd formalnie nie istnieje. KSR-y — jak się ocenia — utrzymały się w około 20—25 procentach z zakładów pracy; w niektórych przedsiębiorstwach tworzone są oparte na własnych regulaminach, rady pracownicze lub robotnicze. W wielu zakładach organy przedstawicielskie załogi nie funkcjonują, co stwarza określone zakłócenia, np. niemożność przyjmowania planów społeczno-gospodarczych czy gospodarowania funduszami zakładowymi.

W czwartek 12 bm. opublikowane będą w prasie tezy

projektu ustawy o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego, które są przygotowane przez Zespół X Komisji do Spraw Reformy Gospodarczej. W ten sposób tezy podane będą społecznej konsultacji. Należy się spodziewać, że jeszcze w tym półroczu Sejm uchwali ustawę o samorządzie pracowniczym. Wydanie tego szczególnie ważnego aktu, będzie stanowić rozwinięcie podstawowej zasady ustrojowej, polegającej na uczestnictwie załóg w zarządzaniu przedsiębiorstwami — zasady określonej w art. 13 Konstytucji PRL. W ciągu kilku najbliższych dni opublikowane będą również tezy projektu ustawy o przedsiębiorstwach państwowych.

Relacje z obrad uzupełni sekretarz Komisji do Spraw Reformy Gospodarczej prof. Władysław Bała. (PAP)

Trwają prace nad raportem

Dokończenie ze str. 1

W tym uznano za niezbędne — uwzględnienie w raporcie, komplikującej się sytuacji płatniczej oraz wyników gospodarczych pierwszych miesięcy br. i ich wpływu na obecną sytuację społeczno-gospodarczą kraju.

Konieczne uzupełnienie i zmiany w redakcji raportu powodują, że nie będzie on mógł być — niestety — gotowy w terminie zapowiedzianym w oświadczeniu prezesa Rady Ministrów.

Rząd zalecił Komisji Planowania jak najszybsze zakończenie prac nad raportem. (PAP)

Obradowało Prezydium NK ZSL

(PAP) Ocenie realizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeń dla rolników i ich rodzin, poświęcone było 10 bm. posiedzenie Prezydium NK ZSL.

Po zapoznaniu się z propozycjami zmian systemu ubezpieczeń społecznych w rolnictwie — jak informuje Wydział Prezydialny NK ZSL — Prezy-

dium wskazało na potrzebę nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym rolników. Chodzi zwłaszcza o opracowanie jednolitego, kompleksowego i spójnego systemu ubezpieczeń społecznych obowiązującego zarówno w mieście jak i na wsi oraz zgodnego z zasadą równości społecznej osób pracujących w przemyśle i rolnictwie.

Spotkanie premiera z L. Wałęsą

Dokończenie ze str. 1

aby aktywnie uczestniczyli w rozwiązywaniu istniejących trudności i współdziałali w przywracaniu normalnego rytmu pracy gospodarki.

Przewodniczący KKP związków zawodowych „Solidarność” poinformował premiera o uchwałach Krajowej Kom-

sji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” i przedstawił sprawy, które jego zdaniem wymagają wspólnych rozmów i osiągnięcia porozumienia. Podkreślił on, że pragnieniem „Solidarności” jest działanie na rzecz spokoju i stabilizacji w tym wstrzymywanie się od strajków w myśl sejmowego oświadczenia premiera. (PAP)

Jan Paweł II uda się do Lourdes

(PAP) Papież Jan Paweł II w dniach 21—23 lipca br. uda się do Lourdes na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. Wiadomość tę na falach rozgłośni watykańskiej podał kardynał Roger Etcheberry, przewodniczący Konferencji Episkopatu Francji.

Wywiad R. Reagana

Broń z USA dla kontrrewolucjonistów w Afganistanie?

(PAP) Udzielając wywiadu amerykańskiej sieci telewizyjnej ABC prezydent USA, Ronald Reagan oświadczył, że administracja waszyngtońska rozpatrzy kwestię dostarczenia broni amerykańskiej ugrupowaniom antyrządowym w Afganistanie, jeśli zwróciłyby się one z taką prośbą. Prowadzący wywiad dziennikarz nawiał do wypowiedzi ministra obrony USA, Caspera Weinberga sprzed dwóch dni, w której szef Pentagonu również wspomniął o możliwości dostarczenia broni afgańskim ugrupowaniom antyrządowym i spytał prezydenta, czy potwierdza taką możliwość. „Tak, dostarczalibyśmy broń” — odpowiedział R. Reagan.

Komunikat Komisji Likwidacyjnej CRZZ

(PAP) 10 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Likwidacyjnej CRZZ, na którym przewodniczący zarządów głównych branżowych związków zawodowych — członkowie Komisji Likwidacyjnej — postanowili przeznaczyć majątek byłego zrzeszenia związków zawodowych na cele ogólnospołeczne.

Sanatoria i domy czasowe będące własnością byłego zrzeszenia przekazać Funduszowi Wczasów Pracowniczych dla wykorzystania przez wszystkich pracujących. Ze względu na potrzeby społeczne środki finansowe będące na koncie byłej CRZZ — po uiszczeniu zobowiązań przeznaczyć na budowę przedszkoli i domów spokojnej starości w tych regionach kraju, gdzie potrzeby są najbardziej odczuwane.

Jednocześnie przewodniczący branżowych związków zawo-

dowych zwracają się do rządu o zapewnienie niezbędnych limitów inwestycyjnych i wykonawstwa na te cele.

Ponadto postanowiono przeznaczyć środki dewizowe znajdujące się na koncie byłej CRZZ około 150 000 dolarów i 800 000 rubli do dyspozycji ministra zdrowia i opieki społecznej na zakup najbardziej potrzebnego urządzenia medycznego dla powszechnej służby zdrowia.

Postanowiono, że Instytut Wydawniczy byłej CRZZ powinien być przekazany na potrzeby branżowych związków zawodowych.

Przewodniczący branżowych związków zawodowych zobowiązali Sekretariat Komisji Likwidacyjnej do przygotowania szczegółowych propozycji na następne posiedzenie komisji.

Odwołanie gotowości strajkowej

Dokończenie ze str. 1

Wszystkim pracownikom wyżej wymienionym wypłacone zostanie wynagrodzenie w do tymczasowym wymiarze za cały czas odsunięcia od pracy. Powyższe ustalenia nie zamykają stronom drogi sądu wo.

2. Działalność związków zawodowych na terenie Szpitala MSW w Łodzi nie będzie doznawała przeszkód, o ile nie będzie sprzeczna z obowiązującym ustawodawstwem PRL.

3. MKZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej bezzwłocznie odwołuje ogłoszoną gotowość strajkową i inne akcje protestacyjne na terenie regionu łódzkiego. (PAP)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, wieczorem wzrost i możliwy deszcz.

Temperatura maksymalna od plus 8 do plus 11 stopni, minimalna od plus 5 do plus 7 stopni.

Wczoraj o godz. 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Kaliszu plus 8 stopni, w Koninie plus 6 stopni, w Lesznie plus 9 stopni, w Pile plus 7 stopni; ciśnienie 1006 hPa czyli 754,6 mm

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Rech Kowalski.

KRONIKA DNIA

NOWY I SEKRETARZ KD PZPR POZNAŃ — WILDA

(Inf. wł.) W poznańskiej dzielnicy Wilda odbyło się niedawno plenarne posiedzenie KD PZPR. W związku z powierzeniem dotychczasowemu i sekretarzowi tej instancji — Kazimierzowi Wierskiemu obowiązków kierownika Wydziału Kadr KW PZPR w Poznaniu, wildeckie plenum zwolniło go z tej funkcji, powierzając ją dotychczasowemu sekretarzowi KD — Eugeniuszowi Łomińskiemu. (zr)

PLENUM KW PZPR I WK SD W PILE

(Inf. wł.) Wczoraj w Pile odbyło się wspólne posiedzenie Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Wojewódzkiego Komitetu SD, poświęcone problemom drobnej wytwórczości i usług. W obradach którym przewodniczył Michał Niedźwiedz — I sekretarz KW PZPR, uczestniczyli: sekretarz CK SD — Bogdan Eysak oraz kierownik Wydziału Handlu i Finansów KC PZPR — Stanisław Gębala. (wis)

Zanim się zbierze IX Zjazd

Żeby najszybciej dostać te klucze

Nad możliwościami skutecznymi rozwiązywania problemów mieszkaniowych pracuje zespół IV Pozańskiego Wojewódzkiego Związku Zawodowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Sformułowane przez niego propozycje idą w trzech kierunkach: jak najlepszego wykorzystania istniejących zasobów, budowy nowych mieszkań oraz zasad ich rozdziału.

Na zmniejszenie kolejek w spółdzielniach — podkreśla się — może wpłynąć zwiększenie nakładów na remonty starych budynków. Remonty te, wszędzie tam gdzie jest to możliwe, powinny łączyć się z modernizacją lokali (zakładanie c.o., gazu, wody, wydzielanie pomieszczeń na łazienki i kuchnie). Sporo ludzi ubiega się bowiem o nowe mieszkania, gdyż te, które zajmują są w złym stanie, nie mają podstawowego wyposażenia. Aby cel osiągnąć, należy reaktywować specjalistyczne przedsiębiorstwa remontowe, zmienić dotychczasowe przepisy finansowania remontów, a prace prowadzić systemem rotacyjnym. Konieczne jest też bardziej przemyślane podejmowanie decyzji o wyburzeniach starych domów.

Stare budownictwo ma jeszcze jedną, mało wykorzystywaną, rezerwę — duże, posiadające podstawowe wyposażenie mieszkania zajmowane przez osoby samotne i małżeństwa w podeszłym wieku. Ludzie ci chętnie zamieniliby owe lokale na mniejsze. Inni zaś mają duże rodziny a małe mieszkania lub też mieszkania bez żadnych wygód chętnie by się do tych dużych wprowadzili, rezygnując z ubiegania się o przydział w spółdzielni. Ale jeśli mają płacić od 1000 — do 2000 złotych od metra kwadratowego za poprawę warunków — co niejednokrotnie stanowi sumę zbliżoną do wkładu spółdzielczego —

wola jednak czekać na lokum w blokach. Proponuje się więc obniżenie tych opłat o 75 procent. Ponieważ zaś mieszkania, o których mowa, zajmują w dużej mierze renciści i emeryci, to gdyby przeprowadził się oni do nowego budownictwa, powinni być zwolnieni z kaucji.

Oczywiście takie rozwiązanie, sięgnięcie do rezerw istniejących w starych kamienicach, wymaga reaktywowania tak zwanego budownictwa narodowych. Konieczne jest ono również dlatego, że w dużej mierze rozwiązałoby sprawę mieszkań dla ludzi najmniej zarabiających. Nieodłącznym jest tu jednak również zmniejszenie przepisu mówiącego, że o przydział kwaterek, które mogą się starać rodziny, których dochód na jedną osobę nie przekracza 800 złotych. Kryterium uznane przez zespół IV za społecznie słuszne, to 1500 złotych.

Trzeba również energiczniej niż dotychczas ujawniać mieszkaniowe pustostany, które wiążą się niejednokrotnie z fikcyjnymi meldunkami. Zespół IV proponuje więc, aby księżki meldunkowe, tak jak niedługo, prowadzili administratorzy, których obowiązkiem powinno się również stać zezwalać na wydziały gospodarki lokalowej wolnych mieszkań.

Jak widać, zespół IV wysunął też określone detyderaty mające na celu wyeliminowanie różnych machinacji mieszkaniowych. Tak więc uważa on również za niezbędne wprowadzenie zasady prawa pierwokupu przez państwo, mieszkania własnościowego, które ma właściciel wybudował sobie domek jednorodzinny. W myśl zasady — dla każdej rodziny jedno mieszkanie — to w blokach powinien sprzedać, zaś prawo pierwokupu przez państwo ukrócić intratny, a tak społecznie krzywdzący, handel mieszkaniami.

Jeśli chodzi o budownictwo jednorodzinne, wywołujące sporo kontrowersji, zespół IV uważa, że powinno się ono rozwinąć, otrzymać pomoc (zwiększenie kredytów, ułatwienia w nabywaniu materiałów, co jednak nie może dążyć się kosztom budownictwa wflorodzinnego). Natomiast budownictwo letniskowe należałoby zmniejszyć, a metraż tego typu domów powinien zostać ograniczony, aby pod pozorem budowy sezonowego letniaka nie wzrosła wola.

Dezyderaty dotyczące budownictwa spółdzielczego mówią przede wszystkim o rozdziale mieszkań przez spółdzielnie, zwiększeniu mocy przerobowych przedsiębiorstw wykonawczych, zwiększeniu liczby mieszkań o powierzchni od 50 do 60 metrów kwadratowych jako najbardziej potrzebnych.

Takie są najważniejsze detyderaty zespołu IV w sprawach mieszkaniowych. Znalazły w nich odbicie zarówno postulaty nadsyłane do WZZ jak i te, które formułowały założenia przedsiębiorstw w ubiegłym roku, a także opinie specjalistów — teoretyków i praktyków — z zakresu budownictwa, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, polityki społecznej.

Czy są to rozwiązania, które wszystkie trudności rozwiążą i satysfakcjonować będą wszystkich? Na pewno nie, gdyż rozwiązań idealnych nie ma. Chodzi jednak o rozwiązania najskuteczniejsze społecznie. Sformułowaniu ich służyć będzie dalsza dyskusja przedzjazdowa. Wnioski WZZ, te omawiane wyżej i wszystkie inne będą przesłane do Komisji Zjazdowej, gdzie propozycje ze wszystkich województw będą porównywane, a najtrafniejsze i najczęściej powtarzające się wejdą do programu PZPR.

ZOFIA SZPROKOFF

O problemach organizacyjnych nowego związku zawodowego — NSZZ „Solidarność” rozmawiamy z Lechem Dymarskim — rzecznikiem prasowym i członkiem Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” — Wielkopolska w Poznaniu:

— Od listopada minionego roku trwa kampania wyborcza w „Solidarności”. W jakiej jest teraz fazie?

— Stale powstają nowe organizacje zakładowe NSZZ „Solidarność”. W niektórych spośród nich nie zdążyliśmy jeszcze wybrać władz. Jednakże kampania wyborcza w zakładach pracy wkrótce powinna się skończyć. Dotychczasowe jej wyniki uzasadniają zaś ocenę, że członkami komisji zakładowych, zwłaszcza w większych jednostkach gospodarki, wybrano ludzi uczciwych, skorych do działania, cieszących się zaufaniem współpracowników, słowem takich, którzy dają rękojmię rozwijania poczynań, zgodnych ze statutem naszego związku oraz postulatami i sugestiami, zgłoszonymi na zebraniach wyborczych.

— Zbliża się termin wyborów władz regionalnych...

— Dokładnej ich daty jeszcze nie mogę podać. Najpierw trzeba rozstrzygnąć, którą z dwóch koncepcji regionu dotyczących jego zasięgu terytorialnego będziemy urzędystwie. Mówię o dwóch koncepcjach, bowiem pod koniec stycznia Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ „Solidarność” uchwaliła, że najmniejszym obszarem działania zarządu regionalnego jest województwo (w obecnym podziale administracyjnym kraju), ale możliwe jest utworzenie jednego zarządu regionalnego dla większej liczby województw na zasadzie wzajemnego porozumienia ich MKZ-ów. Na temat wyboru jednego z tych rozwiązań prowadzimy konsultacje zarówno z KKP w Gańsku jak i międzyzakładowymi komitetami założycielskimi w województwach sąsiadujących z Pozańskim. Rzecz w tym, że w MKZ w Poznaniu zarejestrowanych jest prawie 1250 organizacji zakładowych „Solidarność” z Pozańskiego, a około 50 z województw kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego. Wśród tych ostatnich są ognia z Kościana, Jarocina, Rogoźna i Wroniek. Stanowi to wyraz nat-

Przed wyborami władz regionalnych NSZZ „Solidarność” w Wielkopolsce

Mandat zaufania dla uczciwych

— Czy do takich działań MKZ w Poznaniu jest przygotowany?

— Przygotowujemy się do tego, tworząc odpowiednie ośrodki, między innymi wszędzie, która zajmować się będzie upowszechnianiem wiedzy, potrzebnej działaczom związkowym. 1 marca nasz przedstawiciel uczestniczył w Toruniu w ogólnopolskim zjeździe wszechkrajowych „Solidarność”. Powołano tam ich radę programową i ustalono plany działania, przewidujące także organizowanie związkowych osiedlowych domów kultury. Również 1 bm. przy MKZ w Poznaniu powstał Ośrodek Prac Społeczno-Zawodowych, który kilka dni później zorganizował wspólnie z Komisją Zakładową „Solidarność” w HCP — forum na temat reformy gospodarczej kraju. Za dniem ośrodka — najogólniej mówiąc — będzie różnorodne badanie opinii publicznej, dotyczącej projektów istotnych rozwiązań w polityce społecznej i ekonomicznej. Przypomnę jeszcze, że w styczniu pod patronatem MKZ rozpoczął działalność klub dyskusyjny „Obok”, mający umożliwić szeroką wymianę poglądów na temat — jak mają drzeć i sprawiedliwiej organizować życie społeczne.

Wkrótce nasz MKZ zmieni siedzibę. W nowej — przy ul. Zwierzynieckiej 15 — warunki do pracy będą lepsze niż w dotychczasowej. Pozwoli to rozwinąć, zresztą już teraz niezłe funkcjonujące, poradnictwo prawne, a także poczynania innych naszych komórek. Myślę m. in. o działaniu

terwencji, który dotychczas załatwił około 400 spraw. Dotyczyły one pracowników skrzywdzonych w zakładach pracy, ludzi, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej, konfliktów między grupami pracowniczymi lub między załogą a dyrekcją, a także różnych nadużyć (materiały na ten temat zostały przekazane organom ścigania przez stepstów). Mamy też dział konfliktów z ogólnymi „Solidarności” w zakładach pracy (prewencji m. in. kolportaż i obsługa informacyjną) oraz wydawnictw wewnętrznych, wśród których jest nasze pismo „Solidarność Wielkopolski”. Niestety, nakład jest niewysoki — 9 000 egzemplarzy, a chcielibyśmy, by się gał 100 000, a więc tyle, w ilu każdorazowo rozchodzi się „Jedność” — tygodnik MKZ NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego. Jednakże bezskuteczne są nasze starania o papier u wojewody poznańskiego, który zapewnia, że z takim samym skutkiem monitoruje u ministra kultury. Jednym z następstw niedostatku informacji jest za zbyt wolny — w naszym odczuciu — rozwój związków u.

— Jak to należy rozumieć?

— Są ośrodki, w których nie ma ognia „Solidarności”, albo też są one nieliczne. Składa się na to sporo przyczyn, do których należy i autokratyzm administracji przemysłowej i niedoinformowanie pracowników na temat zadań i działań „Solidarności”. Gdybyśmy mogli zapewnić stały dopływ naszego pisma do takich ośrodków — „białych pól” — to sądzę, że znaczenie zwiększyłoby się szeregi naszego związku. Teraz w 1 300 ogniwach zakładowych, zarejestrowanych w MKZ w Poznaniu zrzeszonych jest około 600 000 członków „Solidarność”, w tym około pół miliona w Pozańskim.

Rozmawiał MICHAŁ LUCZAK



Szybkościomierze

Zakład Elementów Automatyki w Turku (województwo konińskie) to producent przedkościomierzy do motorów i podzespołów do tego typu urządzeń. Największymi odbiorcami wyrobów są Zakłady „Predromel” w Bydgoszczy, „Mera-Poltek” w Łodzi i „Polmozybil”. Motorowery przedkościomierz w ostatnim okresie zmodernizowano. Wprowadzenie plastikowych elementów wyeliminowało kosztowny proces galwanizacyjny i o 40 procent zmniejszyło obracalność. Na zdjęciu: montaż przedkościomierzy. Fot. „Głos” — R. Królak

Żołnierskie wsparcie dla rolnictwa

(PAP) Właściwa eksploatacja i konserwacja sprzętu technicznego a także powszechne stosowanie w jednostkach ludowego Wojska Polskiego regeneracji części i podzespołów, pozwoliło zgromadzić ponadnormatywne zapasy wielu deficytowych na rynku detali, niezbędnych do utrzymania w pełnej sprawności m. in. maszyn i urządzeń rolniczych.

10 bm. w Okręgowej Składnicy Sprzętu Samochodowego Śląskiego Okręgu Wojskowego zorganizowano giełdę tych części. Przedstawiciele Zjednoczenia Obsługi Rolnictwa we Wrocławiu zakupili znaczną ilość korpusów silników, łożysk, pomp wodnych i olejowych, wałów korbowych, uszczelnień, łódek a także kluczy i narzędzi. Przeznaczone

one będą przede wszystkim — jak poinformowano dziennikarza PAP — na zaopatrzenie rolników indywidualnych oraz kolek rolniczych.

Warto podkreślić, że żołnierze Śląskiego Okręgu Wojskowego — w odpowiedzi na zgłoszony apel żołnierzy 5 Kolorzbrzeskiego Pułku Zmechanizowanego 6 pracę dla kraju w dni wolne od zajęć — pomagają rolnikom m. in. w remontach traktorów, siewników i innych maszyn rolniczych.

Trzecia Rzesza Niemiecka należy od prawie trzydziestu lat do historii. Dla wielu ludzi tak niechlubnej, że pamiętają o niej głównie dla przestrogi, by już nigdy takie państwo niemieckie nie miało szans się odrodzić. Dla tych, którzy znają hitleryzm tylko z książek i opowiadań tamta Rzesza Niemiec ka jest już historią. Ale między Renem a Łabą tę właśnie przeszłość teraz jeszcze chce się różnymi sposobami ożywić, wskrzeszać.

Oto najświeższej daty postanowieniem ministrów kultury krajów Republiki Federalnej Niemiec atlasy i mapy tam drukowane mają przedstawiać Niemcy w granicach z 1937 roku, a granicę z Niemiecką Republiką Demokratyczną zaznaczyć nie jako między państwowa, lecz — jak to się ujmuje „szczególnego rodzaju”. Autorzy tej wykładni zdają sobie oczywiście sprawę z nienormalności tego zalecenia, jako że usiłują przedstawiać jako rzeczywistość to, co jest starą historią, a dzisiaj tylko złudzeniem. I dlatego każda taka mapa polecają opatrywać oświadczaniem: „Granica Rzeszy Niemieckiej z 31. XII. 1937 roku, z uwzględnieniem dalszej odpowiedzialności cze-

rech mocarstw za Niemcy jako całość oraz orzecznictwem Federalnego Trybunału Konstytucyjnego do układu o podstawach stosunków i układów wschodnich.”

Tak wygląda dzisiejszy całkiem oficjalny i urzędowy komentarz przedstawicieli władz zachodnoniemieckich do układów zawartych z państwami socjalistycznymi, w tym z Polską oraz do podpisanej w 1975 roku w Helsinkach także przez kanclerza federalnego Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

W układzie z 7 grudnia 1970 z Polską, co przypomniano w zeszłym tygodniu w Sejmie — stwierdzono, że Polska i Republika Federalna świadome są, że „nienaruszalność granic i poszanowanie integralności terytorialnej i suwerenności wszystkich państw w Europie w obecnych granicach jest pod warunkiem warunkiem pokoju”. I dalej jeszcze bardziej jednoznacznie, że obie strony „nie mają żadnych roszczeń terytorialnych wobec siebie i nie będą takich roszczeń wysuwać także w przyszłości”. Te same potwierdzenia stabilności europejskiego stanu rzeczy potwierdzone zostały w Akcie Końcowym KBWE — Helsin-

kach, podpisanym także bez zastrzeżeń przez przedstawicieli Republiki Federalnej Niemiec.

Co zatem — trzeba dzisiaj zapytać — jest szczerą wolą rządu Republiki Federalnej Niemiec: niewysuwanie roz-

Między Renem a Łabą

Powrót do fali złudzeń

czeń terytorialnych, który to obowiązek przyjęło to państwo na siebie w układach z krajami socjalistycznymi, w tym z Polską, czy też ludzenie nadziei na powrót do granic III Rzeszy Niemieckiej z 1937 r., co lansować się ma przy pomocy map i atlasów?

Polak nie może sobie nie zadać pytania, czy powrót do koncepcji, które przegrały z tendencjami odprężenia i realizmu, jest obecnie przypadkowy. Właśnie teraz, gdy zajęliśmy naszymi trudnymi i nieraz bolesnymi sprawami wewnętrznymi z natury rzeczy mniej uwagi poświęcamy wydarzeniom zagranicznym. Również procesom zachodzącym w Republice Federalnej Niemiec, chociaż to, co się w tym pań-

stwie dzieje ma w pewnych kwestiach istotne znaczenie także dla nas.

A dzieje się tam sprawy różne. Droga otwarta przed przeszło dziesięć laty podpisanym układem grudniowym o

podstawach normalizacji stosunków wzajemnych nie tylko owocuje odczuwalnym postępem w rozwoju współpracy gospodarczej i kulturalnej, a także rozszerzonymi możliwościami łączenia rodzin. Bo jednocześnie między Renem a Łabą nigdy nie zaprzestali przeciwnicy w swojej obiektywnej wymowie podstawom normalizacji działalności różnego pochodzenia ziomkostwa. Może tylko my inaczej gotowi byłbyśmy zaznaczać swój stosunek do tych organizacji, by nie przeceniać ich działań na tle całokształtu zmian w rzeczywistości Republiki Federalnej. Z uwagą zapoznaliśmy się z rozmową z Willy Brandta, przewodniczącego partii socjaldemokra-

tycznej, który w dziesięciolecie podpisania właśnie przezeń układu z Polską, zapewniał nas, iż nie ma w Republice Federalnej siły politycznej, która by kwestionowała granice powstałe w wyniku II wojny światowej.

Jeśli jednak rację ma Brandt, to dlaczego już nie tylko organizacje rewizjonistyczne, których siły nie chcielibyśmy przeceniać, ale również in stytucje rządowe RFN zaznaczają swoją opozycję wobec litery i ducha układu z Polską?

Pośród wielu tego znamion są i takie, jak nieopublikowanie w Republice Federalnej depesz gratulacyjnych z Polski w dziesięciolecie układu grudniowego, ponieważ rządowi RFN nie odpowiadały polskie sformułowania użyte w odniesieniu do granicy na Odrze i Nysie. A czy przypadkiem może być przywrócenie w Berlinie Zachodnim drogowskazu z niemieckimi nazwami miast polskich na ziemiach zachodnich, takich drogowskazu, które po ratyfikacji układu z Polską usunięto z ulic tego miasta? Dodajmy do tego konsekwentnie przestrzegana przez władze zachodnoniemieckie regule niezawieranie umów partnerskich przez mia-

sta RFN z miastami polskimi położonymi na ziemiach zachodnich. Bo te — według interpretacji Bonn — leżą w granicach... Rzeszy Niemieckiej z 1937 roku.

Na tle naszej wynikającej z historycznych doświadczeń wrażliwości na stosunek Niemców do polskiej suwerenności — w Republice Federalnej usiłuje się nas uspokajać ironizowaniem na temat działań przywódców odwetowych ziomkostw. Tylko że my nie głównie działaniami takich panów mamy prawo czuć się zasmuceni. Oprócz nich bowiem także instytucje rządowe RFN nie pozostawiają wątpliwości co do tego, jaki jest ich rzeczywisty stosunek do uznawania potwierdzonych układami między państwowymi — dwustronnymi i wielostronnymi — realiów terytorialno-politycznych II wojny światowej. I to nie tylko swymi nieodmówieniami, ale i sprzecznym z tymi układami przedstawianiem rzeczywistości. Powrót w RFN do fali tych złudzeń, które w przeszłości przez długie lata były przeszkodą w budowie europejskiego zaufania, tym bardziej teraz nie służy kształtowaniu tak potrzebnego, nie tylko nam procesu normalizacji.

TADEUSZ KACZMAREK

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

JESTEM STARYM CZŁOWIEKIEM

W rubryce „Opinie, Polemiki, Odpowiedzi” można znaleźć ciekawe oceny ludzi różnych środowisk o naszej obecnej ciężkiej sytuacji w Ojczyźnie. I ja dołączam swój głos. Jestem starym człowiekiem. Znam przedwojenny niedosyt. Nie był różowy. Chowano nas krótko, nie było kieszonkowego, ani wczasów — ale zostaliśmy twardymi wielbicielami naszej Ojczyzny. I dzisiaj — patrząc na to nierobstwo, lenistwo po wojennej generacji — wierzyć się nie chce, że to Polacy. Religia nakazuje nam pracę i jeszcze raz pracę. A tutaj znaleźli się wielcy wielbicieli religii, ale i wielkiego lenistwa. Jest jedna Ojczyzna i tę musimy szanować, czy ona była sanacyjna czy jest socjalistyczna. Dzisiaj nie potrzeba dla chleba emigrować za granicę, a jeśli ktoś wyjeżdża to z nadmiaru zbytku. Dzisiaj ludziom się wydaje, że mają źle — to niech nie dobijają nas, starszych ludzi — bo myśmy inaczej musieli pracować i nie byli na utrzymaniu obcych. (493)

MONIKA ZAWISTOWSKA
Poznań

JAK TO ROZWIĄZAĆ

Opowiadając się za skróconym czasem pracy, jestem absolutnie przekonana, że w dramatycznej sytuacji gospodarczej kraju, a szczególnie w trudnej sytuacji rynkowej, nie stać nas na pięciodniowy tydzień pracy. Czy jesteśmy bowiem w stanie rozwiązać problemy od zaraz? Twierdzą, że na pewno nie i byłobyśmy ślepi, aby tego nie widzieć. Jak zorganizować handel, który i tak z trudem daje sobie radę? Zbyt późno przejrzelśmy to, co się w koło nas tyle lat działo. Dawno trzeba było spojrzeć prawdzie w oczy. Nie dopuścić do takiego stanu. Szkoda, że dawniej nie było odważnych.

Nie mogę tego wszystkiego, co się dzieje, spokojnie słuchać i czytać. Nie jestem już młoda i życie nie pieściło się ze mną. Wyszędzona z trójką niemowląt, męża straciłam, a po wojnie z niczego się dorabiałam, bo od świtu do nocy pracowałam, aby choć dzieciom dać jeść. Nie narzekałam jednak, gdyż Ojczyzna potrzebowała nas z rąk. Dzieci wychowałam na dobrych ludzi, pracują uczciwie. I teraz z bólem serca patrzę na to, co się dzieje. (371)

MARTA KAWAJTYZ
Poznań

„LIBERUM VETO”

Patrzę na to co się dzieje, na tę nieudolność i egoizm, w którym nie baczysz na dobro Polski, widzimy, że ważne jest tylko: „my im pokażemy”. Brak jeszcze „liberum veto” sprzed 200 lat! Wnet zaczną 70 rok życia, 52 rok pracując, a że po trupach nie szedłem, więc muszę dalej pracować, bo emerytura około 2 500 zł nie wystarczy na utrzymanie 3 osób. Dzieciom też trzeba pomóc, bo są po studiach... Ja się w niewoli urodziłem i pamiętam okresy bez chleba, mięsa czy tłuszczu. Tylko gazet było pod dostatkiem. (398)

A. NIEDZIELSKI
Mosina

ZALOZYC RECE I CZEKAĆ?

Czarno na białym (w rubryce o tej nazwie) chce wykażać autor felietonu pt. „Koncert życzeń” („Głos” z 27 II), że nie mamy się co cieszyć i ludzi utworzeniem Federacji Konsumentów. My, to znaczy „koalicja rozsierdzonych konsumentów”. Użyłabym tu przede wszystkim określenia „rozpaczonych”, bo ono oddaje stan, w jakim jesteśmy zmuszone dokonywać zakupów. Nie wiem czy autor często biega po sklepach, by kupić coś na obiad, lub na chleb dla dzieci. Nie żyję mu tego, ale gdyby musiał zaopatrzyć dom, nie nazywał

by rozsierdzeniem tego, co się wtedy przeżywa.

Osobiście chcę jak najmocniej, by wreszcie ktoś, a więc jakaś zorganizowana siła, reprezentowała mnie wobec pracowników sklepowych, bo nie czyni tego dostatecznie skutecznie ani urzędnik z wydziału handlu, ani komitet sklepowy (najczęściej uważający się za ostonę sklepu przed klientami) ani minister handlu. Niestety; i jeśli instytucje, które wymieniłam, nie spełniają swych obowiązków w zakresie obrony klienta, to może federacja będzie to czyniła? Dlaczego z góry przekreślać jej założenia i odbierać wiarę, że może coś zdziałać? Może w oparciu o miliony klientów, zdola wyegzekwować choćby tylko dotychczas obowiązujące w teorii przepisy i zarządzenia? Autor felietonu bezosobowo wyzywa do tego, ale chyba sam nie kupuje, jeśli wierzy, że „gospodnie domowe” — każda oddzielnie — jest w stanie się odrobić. Jeśli każdą sprawę i walkę o nią nazywać donkiszoterią, to co nam zostaje? Złożyć ręce i czekać aż sklepy staną się konsumtem samozaopatrywania pracowników handlu i osób związanych z tym resortem? (750)

AGNIESZKA DĘBINSKA
Poznań

W KRAJU W KTÓRYM DZIAŁA...

Dużo się mówi i pisze o papierze i makulaturze. I o braku tego surowca dla naszych fabryk papieru. Opraniczamy nakłady książek, nakłady i objętość prasy ze szkoda dla informacji, dla rozwoju kultury, bo brak papieru. I to pod czas, gdy tony makulatury (stare gazety, brudnopisy, stare zeszyty, opakowania itp.) idą na śmietnik, czy wprost do pieca. No bo niby co ma z nimi zrobić przeciętny obywatel? Niewielkie ilości odstawiają co prawda dzieci za pośrednictwem szkół, coś nie coś harcerze — to wszystko.

Zbierałem skrzętnie przeczytane gazety, papier itp. Ale komu to oddać? Trudno z pełnym workiem na plecach szukać po mieście zbiornicy odpadów. Zaniechałem także od dawania makulatury obsłudze wozu, wywożącego śmieci, wiadząc wrzucanie papieru do wnętrza razem ze śmieciami. Czy widzieliście kiedyś wyspy piska śmieci? Smetny widok stanowią walające się i fruujące strzępy papieru. Tak maruje się cenny materiał. I to w kraju, w którym działa państwowe Przedsiębiorstwo Surowców Włóknistych. (715)

STANISŁAW R.
Poznań

ZYCZLIWOŚĆ

24. II o godz. 20 stałem wraz z grupą ok. 20 ludzi, oczekujących w Poznaniu na autobus, na przystanku przy skrzyżowaniu ulic Świerczewskiego i Grochowska. Zatrzymał się przy nas autobus zakładowy „Transbudu” (niebieski „Jelcz”, którego uprzejmy kierowca zabrał wszystkich i podwiózł do kina „Baltyk”. Nie zdolałem, niestety, odczytać numeru rejestracyjnego wozu.

Z takimi przejawami zyczliwości ze strony kierowców prowadzących puste autobusy zakładowe, nie często można się spotkać. W wielu wypadkach rozkładowałyby to potworny nieraz w godzinach szczytu tłok w autobusach i zlikwidowałyby wiele spóźnieniami spowodowanych niedostatkami komunikacji miejskiej. Chciałbym za pośrednictwem „Głosu” wyrazić uznanie i podziękowanie zyczliwemu kierowcy niebieskiego Jelcza „Transbudu”. (696)

MAREK SPYCHAŁSKI
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: Głos Wielkopolski, skrytka pocztowa 1074 60-939 Poznań.

W marcu masło na rynku w planowanych ilościach

(PAP) W ubiegłym tygodniu przybyły do portów statki z importowanym masłem. Mimo to, w większości sklepów w kraju, jest to artykuł niedostępny. Trwają bowiem prace przy przeładunku, odbywają się odprawy celne i kontrole sanitarne. Pierwsze transporty masła wyruszyły już jednak w głąb kraju i można mieć nadzieję, że w niedługim czasie pojawi się ono w sklepach. Jak poinformował dyrektor Departamentu Koordynacji Zaopatrzenia Rynku MHWU — Andrzej Bors, przy znacznym zwiększeniu importu można sądzić, że plan przewidujący skierowanie na rynek w marcu 19 000 ton masła zostanie wykonany. Warto podkreślić, że w analogicznym miesiącu roku ubiegłego handel otrzymał 20 500 ton tego artykułu.

Na marginesie tej informacji należy przypomnieć, że masło miało się znaleźć na liście artykułów reglamentowanych. Wycofano się z tej koncepcji, argumentując o możliwościach zaspokojenia potrzeb rynku w skali identycznej, jak w roku ubiegłym. Okazuje się jednak, że ogólny bilans dostaw przeprowadzony na papierze nie wystarczy. Chodzi również o ich rytmiczność. Przy powtarzających się okresach całkowitego braku tego artykułu — jest on w momencie dostawy wykupywany. Nie zapobiegą temu zjawisku próby sprzedaży w określonych, niewielkich porcjach. Musimy być przygotowani na gorszą w tym roku podaż tłuszczów i bardziej zadbac o właściwą organizację obrotów tymi artykułami.

ECHA naszych publikacji

Kary partyjne za niewłaściwą postawę i błędne decyzje

INFORMACJA WŁASNA

Nieprawidłowości w działaniach nie tylko gospodarczych zarządu Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Poznań — Głuszyna były tematem reportażu w „Głosie” z 5 lutego 1981 („Dobry cel — złe metody”) Publikacja ta spowodowała zainteresowanie się sprawą przez różne organa kontrolne. Podjęły one ostatnio — jak się dowiedzieliśmy — pierwsze decyzje. Za nimi kary partyjne, wymierzone członkom zarządu spółdzielni przez Dzielnicową

Komisję Kontroli Partyjnej Poznań — Nowe Miasto.

Członka zarządu RSP Głuszyna — Lecha B. — za rażące naruszenie norm etyczno-moralnych wydalono z szeregu PZPR. Natomiast prezes spółdzielni — Julian U. — za niezgodnie z przepisami decyzje gospodarcze — otrzymał nagannę ostrzeżenie.

Wszystkie aspekty działalności kierownictwa RSP nadal bada milicja. Jej funkcjonariusze z Komendy Miejskiej MO w Poznaniu prowadzi postępowanie wyjaśniające. (bop)

Były naczelnik gminy wyludził ponad 300 000 złotych

(PAP) Prokuratura Wojewódzka w Słupsku zakończyła śledztwo i skierowała 9 bm. do Sądu Wojewódzkiego akt oskarżenia przeciwko aresztowanemu tymczasowo byłemu naczelnikowi gminy Przechlewo Edmundowi T. Jest on oskarżony, że jako naczelnik urzędu od listopada 1977 r. do września 1980 r. współdziałając z urzędniczką

podwładną, fałszując lub polecając fałszowanie dokumentów finansowo-księgowych — wyludził z kasy Urzędu Gminy i Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji kwotę 276 919 zł. Ponadto oskarżony wymusił bądź przyjął łapówki w kwocie 17 000 zł oraz — w zamian za rzekome interwencje w innych urzędach państwowych — kwotę 8 400 zł.

Marcowy „Nurt”

Józef Cegła w artykule „Awans dołów” pisze o zjawiskach zachodzących obecnie w PZPR; Stanisław Zuber omawia sprawę podziału administracyjnego kraju; Dzierżym Jankowski domaga się nowego kształtu polityki kulturalnej; Marcowy „Nurt” zamieszcza także rozmowę Waldemara Kosńskiego z Barbarą Sztyrowską - Cegłową z Zakładu Badań nad Polonią Zagraniczną PAN w Poznaniu pt. „Z wielkopolskiej gleby”.

Z problematyki kulturalnej zwracają uwagę przedstawione w wyborze Józefa Ratajca ka listy poznańskiego pisarza Wojciecha Baka. Miesięcznik publikuje także fragment powieści Andrzeja Górniego „W podróży” nowe wiersze poznańskich poetów Wincentego Różańskiego i Tadeusza Żukowskiego, dramat Siegfrieda Lenza „Nie każdy leśniczy jest wesoly” oraz wspomnienia Józefa Samulskiego „Odwiedziwy w kraju”.

Mariusz Rosiak pisze o niedawnej wystawie po konkursie malarskim im. Jana Spychalskiego, a Grzegorz Dziamski o twórczości plastycznej Marcela Duchampa.

O problemach szkolnictwa w „Nurcie” można przeczytać trzy publikacje: Michała Ratajczaka „A jak to wygląda naprawdę” (o motywacjach wyboru zawodu nauczycielskiego), Gertrudy Wiehary „O nowym języku polskim w starszej strukturze szkolnej” oraz Jerzego Utręcha — o problemach szkolnictwa muzycznego artykuł „Czy potrafimy wychować wirtuozów?” (brany

Prawo do informacji...

Na minioną sobotę Telewizja Polska zapowiedziała projekcję filmu Andrzeja Wajdy — „Człowiek z marmuru”. Z różnych powodów wielomilionowa widownia telewizyjna oczekiwała na emisję tego filmu i nie doczekała się.

Wiceprezes Komitetu do Spraw Radia i Telewizji Stanisław Stefański wyjaśnił powody „Expressowi Wieczorne mu”: „Bardzo przepraszamy za tę niespodziewaną zmianę w programie. Ale wymiary trudności, które nie pozwoliły nam nadać tego filmu. Zapewniam, że „Człowiek z marmuru” będzie wyświetlony tak szybko, jak tylko nam się to uda”.

Tyle wyjaśnił wiceprezes. Wyjaśnił, albo mu się jedynie wydaje. Kolegom z „Expressu” odpowiedź ta wystarczyła, nam nie. Telefonowaliśmy wczoraj do Radiokomitetu. Chcieliśmy poinformować czy techników jakie były istotne trudności uniemożliwiające emisję. Prezesa nie było, a inni nasi rozmówcy nie byli upoważnieni do udzielania informacji na ten temat.

Skoro więc jej nie ma — co jest? Rozliczne, nicemu specjalnie nie służące domysły. A czytelnicy utrzymują, że mają prawo do informacji. Prawo mają, ale informacji nadal niewiele... (ask)

Sport-sport

Hokej na lodzie

Czy Polacy awansują do grupy „A” MS?

(PAP) Rumunia, Szwajcaria, Norwegia, Japonia, Włochy, NRD i Jugosławia — to w kolejności rywal polskich hokeistów w mistrzostwach świata grupy „B” w Val Gardena. Stawką mistrzostw świata jest awans do grupy „A”. Czy naszym hokeistom uda się zrealizować plan i zwycięsko zakończyć turniej? Zadanie czekające naszych hokeistów nie będzie łatwe. Na drodze polskiej drużyny staną zespoły, które — podobnie jak i polscy hokeiści — występowali już w grupie „A” — Rumunia i NRD. Te dwie drużyny, to najpoważniejsi konkurenci reprezentacji Polski do pierwszego miejsca w turnieju w Val Gardena. Tak się złożyło, że polscy hokeiści mieli już w tym sezonie okazję grać z tymi zespołami. Mecze z NRD zakończyły się zwycięstwami drużyny polskiej, w tym jeden aż 6:0. Wyprawa naszego zespołu do Bukaresztu była mniej fortun

na, przyniosła bowiem naszej drużynie porażkę i remis. Z rezultatów tych jednak nie można obecnie wyciągać daleko idących wniosków. Zespół NRD nie występował w Tychach, w najniższym składzie, za to w stolicy Rumunii w drużynie polskiej nie było wszystkich naszych najlepszych hokeistów.

Rywale są silni, ale w tych rozważaniach przydałaby się jednak szczypta optymizmu. Pod koniec ubiegłego roku polscy hokeiści grali w turnieju czterech drużyn, zorganizowanym przez Holendrów. Tam m. in. wygrali z reprezentacją RFN, występującą w grupie „A”. Istotną była wówczas opinia trenera drużyny holenderskiej Czechosłowaka Gustava Bubnika, który stwierdził, że reprezentacja Polski to silny zespół. Wypada więc życzyć sobie, by tę opinię nasi hokeiści potwierdzili w Val Gardena.

Poznańscy pływacy w dobrej formie

Na basenie krakowskiej Wisły odbyły się zawody pływackie w międzynarodowej obsadzie. Wzięli w nich również udział wychowankowie poznańskiej Warty przebywający obecnie w krakowskiej Szkole Mistrzostwa Sportowego. Uzyskali oni szereg wartościowych wyników co jest dobrym prognostykiem przed zbliżającymi się mistrzostwami Polski w Lublinie. Na 200 m. stylem dowolnym wygrał P. Gaik 1.45,8 przed J. Świądem 1.53,6 i D. Taterkiem 1.59,8. Dobre czasy uzyskał też na 200 m. klas. A Urbański 2.28,2; na 200 m. motylkowym M. Wiktorowski 2.10,7 i na 200 m. zmian. K. Lipiński 2.16,9 (wszyscy są wychowankami Warty Poznań). (leg)

Zwycięstwo D. Tłałki

(PAP) — Po niedzielnym zwycięstwie w slalomie specjalnym o Puchar Europy, Dorota Tłałka wygrała także slalom w zachodniemieckiej miejscowości Mehlmeis. Polka wyprzedziła w dwóch przejazdach o 0,56 sek. reprezentantkę ZSRR Ludmiłę Reus oraz o 0,77 sek. Austriaczkę Roswithę Steiner.

Zakończyły się szkolne rozgrywki koszykówki

Zakończyły się rozgrywki dziewcząt szkół podstawowych i ponadpodstawowych w ramach III poznańskiego olimpiady młodzieży. W turnieju finałowym młodszych dziewcząt zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 11 przed Szkołą Podstawową nr 80 z Poznania i Zbiórca Szkoła Gminna z Wrzesnia. Królem strzelców turnieju została Teresa Rochowska (SP-80) — 44 pkt. a za najlepszą zawodniczkę uznano Katarzynę Dzik (SP-11).

Dziewczeta z Zespołu Szkół Ekonomicznych z Poznania zwyciężyły wśród zespołów szkół ponadpodstawowych pokonując VI Liceum Ogólnokształcące i Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego też z Poznania. Klasą dla siebie w tym turnieju była Wiesława Stesik zdobywając również największą ilość punktów — 100 (leg)

Startowali judocy pionu gwardyjskiego

W Zielonej Górze rozegrano mistrzostwa pionu gwardyjskiego juniorów w judo. Startowali w nich między innymi młodzi reprezentanci poznańskiej Olimpij, którzy wywalczyli następujące lokaty: pierwszą Winiarski w wadze 60 kg drugą Jezierski w wadze +95 i trzecią Jagła także w wadze +95 kg.. (kar)

Jaka będzie przyszłość wielkopolskiego boksu?

Na przełomie lutego i marca odbyły się w Poznaniu pięściarskie mistrzostwa okręgu seniorów. Miały one skromną obsadę — 37 zawodników z 4 klubów (w wadze muszej nie wystartował nikt), a i poziom wielu walk był nie taki jakiego oczekiwało. W naszym okręgu sekcje pięściarskie prowadzą rzekomo „zakrojona na dużą skalę” młodzież, że na młodzieżowych mistrzostwach w Pile pojawi się cała gromada młodych bokserów stanowiących bezpośrednie zaplecze seniorów. Niestety było wręcz przeciwnie. O tytuły mistrzowskie na piśskim ringu ubiegano się 8 pięściarzy Olimpij, 6 Victorii Września, 4 Stelli Gniezno, 3 Sokola Pila, po 2 Korony Walczy, Sparty Złotów i Budowlanych Poznań oraz 1 z Zagłębia Konin.

Dziewięć klubów „pracujących intensywnie z młodzieżą” nie znalazło w swych szeregach boksera wagi papierowej, a w wagach średniej i półciężkiej zgłoszono po 1 zawodniku wobec czego rozegrano walkę o tytuł młodzieżowego mistrza okręgu kategorii półciężkiej a nie wyłoniono mistrza wagi średniej. Ogółem w mistrzostwach startowało 28 pięściarzy czyli mniej niż na analogicznym turnieju

seniorów. Co z tego że udział wzięło 8 z 9 istniejących w poznańskim okręgu sekcji (nie pojawili się tylko przedstawiciele Warty Srem, których ostatnio wcale nie widać na ringach) gdy przysyłają one zaledwie po 2—3 zawodników. Jeszcze trochę a marzenia o silnie rozwiniętym i prężnie działającym pięściarstwie poznańskim okazały się tylko mrzonką.

Mistrzostwa okręgu seniorów w skromnej obsadzie, mistrzostwa okręgu młodzieżowców w jeszcze skromniejszej, „mroczne kulisy” mistrzostw okręgu juniorów. Trzy imprezy pięściarskie okręgowego zasięgu i wszystkie trzy nieudane. Według tej miary poziom wielkopolskiego boks pozostawia wiele do życzenia a przyszłość rysuje się w jeszcze ciemniejszych barwach.

Pięknie brzmiąły przedsezonowe założenia, w których była mowa o podnoszeniu rangi okręgowych mistrzostw i o od budowie pięściarstwa poznańskiego przez pracę z młodzieżą. Gorzej z ich realizacją. Nie dajmy się mamie i ligi, w której jest Olimpia i II gdzie walczy Sokół Pila. Gdzie jest troska o pięściarski narybek i skąd będzie czerpał siły do dalszego rozwoju wielkopolski boks? LESZEK GRACZ

KOMUNIKAT

Wielkopolskiej Gry Liczbowej „KOZIOLKI”



z dnia 8 marca br.
Wygrane w I losowaniu:
- za 4 trafne po 17.402,-
- za 3 trafne po 81,-
- za 2 trafne po 7,-
Wygrane w II losowaniu:
- za 4 trafne po 3.736,-
- za 3 trafne po 56,-
- za 2 trafne po 7,-

GRA „3 X 10”
z dnia 8 marca br.

Wygrane:
- za 3 trafne po 4.266,-
- za 2 trafne po 121,-
- za 1 trafna z liczbą dodatkową po 88,-
Kolejne losowania odbędą się w dniu 15 marca br. w Poznaniu przy ul. Fredry 7 o godz. 12.00.
659-K1

Praca Nauka

Fryzjerka potrzebna - posada stała. Niecała 14. tel. 67-96-30. 16123g
Pracownicy do lekkiej pracy na maszynach przyjmie „Elektrodar” Wybickiego 4. 15950g
Przyjmuje pracowniczy do betoniarzy w Puszczykowie, ul. Czarnieckiego 33 16973g
Krawcowa emerytka lub rencistka przyjmie. Tel. 20-69-40. 16078g
Przyjmuje wprawna spodniarkę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13891g
Przygotowuje do matury z j. polskiego, matematyki. Tel. 20-33-94 Broniowska 15719g

Kupno

Garaż blaszany resztki cementu, cegły, wapna ku pie. Miodowa 26. 15521g
Kresło obrotowe z regulowanym oparciem kupie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 15601g

Sprzedaz

Rozsade pomidorów Norton i salaty sprzedam. Od bior zaraz „Przeźmierowo. Dolina 43. 16301g
Sprzedam 5 nowych opon „D-124” do Flata 125p. Tel. 203-215 po godz. 16. 16074g
Sprzedam komplet mebli „Kozienice” Tel. 428-88 16120g
Kioski kwiaty - warzywa - owoce na Winogrodach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15839g
Nasiona frezji Royal As paragus. Plynosus sprzedam. Poznań. Tel. 67-92-55 12704g
Sprzedam nowa meblotkanke i zestaw wyposazony - dab. Poznań. Galla 2a m. 13 po 16. 15470g

Samochody

Sprzedam Syrene Bosto. rocznik 1976. Armii Czerwonej 28 m. 7. 15993g
Zamienie Flata 125p - 75 na Flata 126p. Warunki do uzgodnienia. Tel. 20-99-46 16077g
Flata 126 S. 1980 dodatkowe wyposażenie stan idealny zamienie na Zastawę 1100 - 80 lub sortę dam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15664g
Sprzedam nadwozie Wartburga 353 Odbiór Polno zabyt Poznań 66-341 Przytozna. ul. Główna 57A m. 3. 15829g
Sprzedam Flata 126p. Odbiór Polmozybit. Ewentualnie zamienie na mieszkanie własnościowe M-2. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15943g
Warszawa 223. stan dobry. sprzedam. Poznań. Gubińska 30 15720g
Nvse 521 sprzedam Starolecka 9 - warsztat samochodowy 15690g

Lokale

Zapiekuję się samotna starsza kobieta - bezpłatnie - warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 16261g.
Małżeństwo z 3-letnim dzieckiem poszukuje pokoju z używalnością kuchni lub samodzielnej mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 13850g.
Poszukuje lokalu na warsztat rzemieślniczy - Jezyce. Warunek - wysokość 3,2 m, piwnica i sułtera wykluczone. Tel. 471-92. 15840g
Zamienie M-2 Winogrody na większe - również stare budownictwo. Tel. 20-29-18. 13845g
Zamienie mieszkanie M-3 w Koninie na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10288g

Mercedesa 200 D w bardzo dobrym stanie sprzedam. Mosina, ul. Kraskiego 4. 15811g

Samodzielny pokój z kuchnią w średnim mieście zamienie na pokój na Górczynie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10512g.
M-2 własnościowe sprzedam lub zamienie na M-3 Osiedle Raszyn - Kopernika. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10605g.
We Wschowie (woj. leszczyński) sprzedam stary dom mieszkalny pomieszczenia gospodarcze, garaż oraz 1300 m² ogrodu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15851g.
Centrum Kalisza - willa dwurodzinna do wykonania gaz siła ogród 15 arów sprzedam. Oferty 1287 Wrocław Prasa pod wale 62 589-K2
Sprzedam 4 ha ziemi w strefie miasta Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10397g

Sprzedam parter willi z ogrodem w Poznaniu. Wsiadki mieszkanie 2-pokojowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15058gpr

Działka rekreacyjna z domkiem letniskowym do 30 km od Poznania kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15877g.
Mosina - centrum! Dom piętrowy wyliczony z wolnym mieszkaniem, ewentualna możliwość sklepu - sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15653g.

Kupię działkę rekreacyjną z domkiem letniskowym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10192g.

KOMUNIKAT
„ENERGOPOL - 7” KGR - Poznań, ul. Panny Marii 1 - zawiadamia, że dnia 14 marca 81 r. i 15 marca 81 r. w godz. od 7-17
BĘDZIE ZAMKNIĘTA
DLA RUCHU KOLEJOWEGO
ULICA GRUNWALDZKA
między ul. Bułgarską a ul. Mieczurina
z powodu
prowadzenia robót montażowych magistrali ciepłej do Osiedla Kopernika.
Objazd rejonu robót odbywać się będzie ul. Jugosłowiańska, Galileusza, Jawornicka.
Ruch tramwajowy kieruje się od ul. Roosevelt do ul. Przybyszewskiego, a dalej w kierunku Junikowa przejazd autobusom WPK.
Za powstałe utrudnienia w komunikacji przepraszamy.
652-K1 „Energopol - 7”

Dnia 9 marca 1981 roku zasnął w Bogu, nasz najukochańszy ojciec, teść dziadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 65 sp.
ADAM RATAJCZAK
Msza św. odprawiona zostanie w środę, 11 bm o godzinie 15.30 w kościele św. Floriana w Wierach, po czym pogrzeb na cmentarzu w Wierach.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Luboń, ul. Kwiatowa 31. 16125g

Dnia 8 marca 1981 roku zmarł kochany mąż, ojciec, teść i dziadek
S. † p.
STEFAN GORZELAŃCZYK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm, o godzinie 15 w Krzyżownikach.
O czym zawiadamia
16107g
ZONA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 marca 1981 roku zmarła nasza długoletnia ceniiona pracownica, serdeczna i niezapomniana koleżanka
KRYSTYNA KUBALA
odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia PRL oraz Złotą Odznaką Zasłużonego Działacza Związku Zawodowego FPSiC.
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 marca 1981 r. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie składamy serdeczne współczucie.
Dyrekcja, związki zawodowe i współpracownicy
Wytwórni Wytobów Tytoniowych w Poznaniu 486-K3

Dnia 7 marca 1981 roku odszedł od nas długoletni i ceniony pracownik Zespołu Opieki Zdrowotnej Poznań - Stare Miasto
MARCIN WIECHEĆ
którego z żalem żegnamy
Rodzinie Zmarłego głębokie wyrazy współczucia składają:
Dyrekcja Zespołu, NSZZ „Solidarność”, RZ ZZPSZ, POP oraz współpracownicy 488-K3

Dnia 8 marca 1981 roku zmarł nagle w wieku 49 lat
inż. TADEUSZ MUSZYŃSKI
kierownik Zakładu Ogrodniczego Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Marszewie, woj. kaliskie, długoletni dyrektor Technikum Rolniczego w Grzybnie, były pracownik Kombinatu PGR - Manieczki.
Zmarły w czasie swej długoletniej pracy zyskał sobie uznanie i szczerą sympatię przełożonych oraz współpracowników.
Żegnamy Go z głębokim żalem.
Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia składają:
Dyrekcja, POP, Związek Zaw. Prac. Rolnych, KZ NSZZ „Solidarność”, ZSMP oraz współpracownicy
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 marca 1981 roku o godzinie 12 na cmentarzu komunalnym w Sremie. 492-K3

† Dnia 6 marca 1981 roku odszedł od nas przeżywszy lat 69, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek
KAZIMIERZ MAĆKOWIAK
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm, o godzinie 8.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążeni
żona, córki, zięć i wnuki
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Osiedle Przyjaźni 8, dawniej Jeżycka 29 15900g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 marca 1981 roku zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 20, nasz ukochany syn brat, szwagier, wujek i wnuczek
JAROSŁAW MAZURKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.
Pogrążona w smutku
RODZINA
Os. Piastowskie 28 m. 30. 15904g

Wszystkim, którzy uczcili pamięć, okazali serce i pomoc w bardzo bolesny dla nas chwilach oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszego ukochanego i nigdy niezapomnianego sp.
BOGDANA KATULSKIEGO
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
żona, córka, syn, zięć i wnuczek
14278g

† Dnia 5 marca 1981 roku zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 77, sp.
STANISŁAW FURMANIAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Głogowska 69 m. 26 15917g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 marca 1981 roku odszedł od nas nagle, najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek w wieku lat 84, sp.
BOLESŁAW ANTONI SKALSKI
ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Powstańczym.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm, o godzinie 14 na cmentarzu Miłostowo.
Pozostawił w smutku
RODZINĘ
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Śniadeckich 26 m. 5. 15997g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 marca 1981 roku zasnął w Bogu, nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, w wieku 78 lat, sp.
MARCIN WIECHEĆ
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm, o godzinie 13 na Miłostowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. św. Michała 39/41 m. 16. 15998g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 marca 1981 roku zmarła po krótkich cierpieniach, w wieku 67 lat, nasza ukochana mamusia i babunia
GERTRUDA JAŻWIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm, o godzinie 10.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
córka, synowie i wnuki
Plac Waryńskiego 4 m. 11. 15842g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 marca 1981 roku zmarł, sp.
inż. TADEUSZ MUSZYŃSKI
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę 11 bm o godz. 11 w kościele parafialnym na Jezioranach w Sremie, po czym pogrzeb o godz. 12 na cmentarzu komunalnym w Sremie.
W smutku pogrążona
żona z córką i rodziną
16128g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 marca 1981 roku zmarła przeżywszy 54 lata po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu: dla swoich najbliższych, nasza najdroższa i najukochańsza mama
KRYSTYNA KUBALA
z domu Kujawińska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm, o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
córka i syn
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Poznań, ul. Jesienna 16 m. 1. 15850g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 marca 1981 roku odszedł od nas na zawsze, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 63 lata, pełna poświęcenia nasza najdroższa matka, teściowa babunia sp.
ZOFIA DOMINO
z domu Hildebrand
Msza św. odprawiona zostanie w czwartek 12 marca 1981 roku o godz. 15 w kościele parafialnym w Mosinie, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.
W głębokim smutku pogrążeni
córka, syn z rodziną
Puszczykowo, ul. Brzozowa 5 15953g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 marca 1981 roku po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. zmarła nasza dobra, kochana, niezapomniana siostra, szwagierka kuzynka i ciocia
JANINA WALKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
siostry, bracia z żonami i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Półwiejska 25 m. 6. 15373g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 marca 1981 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 69, nasza nigdy niezapomniana mama, teściowa i babcia, sp.
HELENA SCHULZ
z domu Pawlak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm, o godzinie 11.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
synowie z rodzinami
Poznań Szpitalna 11 m. 43. 16030g

† Dnia 5 marca 1981 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 66, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek
EDMUND GROTT
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm, o godzinie 13.45 na Junikowie.
Żona i córka z rodziną
Taczanowskiego 19. 15888g

Dnia 6 marca 1981 roku zmarł
JÓZEF TYLMANOWSKI
lat 69,
członek ZBoWiD-u.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm, o godzinie 11 na Miłostowie.
Ul. Dziedzicka 11. 15949g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 marca 1981 roku odszedł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 61 lat, pełen szlachetnego poświęcenia, nasz najdroższy najukochańszy mąż, ojciec, dziadek, brat, wujek szwagier, sp.
JERZY HAUZER
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm, o godz. 16 na Junikowie.
Pogrążona w nieutulonym smutku i żalobie
żona z dziećmi i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 16045g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 marca 1981 roku zasnęła w Bogu, nasza najdroższa nieodżałowana mamusia, babcia, siostra i ciocia, sp.
ZOFIA CIESIELSKA
z domu Wiśniewska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążeni
córka, wnuk, zięć i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Głogowska 74 m. 3. 16044g

† Dnia 8 marca 1981 roku zmarł po krótkich i lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 65, mój najdroższy mąż, szwagier i wujek
JÓZEF PIETROŃ
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm, o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, ul. Sikorskiego 3 m. 3. 16023g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 marca 1981 roku odszedł od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 73 lata, pełen poświęcenia, mój najdroższy, najukochańszy mąż, tatuś, teść, dziadek, wujek, sp.
JÓZEF DOMBEK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm, o godzinie 10.30 na Górczynie.
W smutku i żalu pogrążona
żona, dzieci, rodzina
Poznań, Matejki 40. 16020g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 marca 1981 roku po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy 34 lata odeszła od nas na zawsze nasza najukochańsza żona, matczka, siostra szwagierka ciocia
CZESŁAWA DĄBOWSKA
z domu Kuźniewska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążeni
mąż z synem i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji
Poznań 16032g

Wszystkim Krewnym, Znajomym i Współpracownikom uczestniczącym w ostatniej drodze naszej kochanej siostry, sp.
GABRIELI TRYBUSZEWSKIEJ
z domu Wiczorek
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
siostry i bracia z rodzinami
14175g

† Dnia 9 marca 1981 roku zakończył swe długie i pracowite życie, przeżywszy lat 85, nasz kochany mąż, teść, dziadek i pradziadek, sp.
MAKSYMILIAN TERLIKOWSKI
Msza św. odprawiona zostanie w czwartek 12 bm, o godz. 13 w kościele św. Jana Bosko w Luboniu, po czym pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu w Zabikowie.
Pogrążona w smutku
RODZINA
Luboń, Piotra Skargi 8. 16273g

† Dnia 9 marca 1981 roku zmarł mój najukochańszy mąż, szwagier, wuj w 70 roku życia, sp.
LEON KUBERA
były długoletni pracownik Przedsiębiorstwa Transportowo - Sprzetowego Budownictwa „Transbud” - Oddział I Poznań. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, oraz Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945, Medalem za Warszawę 1939-45.
Pogrzeb odbędzie się w środę 11 bm, o godzinie 15.15 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
ZONA
16156g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 marca 1981 roku zmarła po ciężkiej chorobie przeżywszy lat 55
DANUTA EUGENIA CIESIELSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm, o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
16197g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 marca 1981 roku zmarł niespodziewanie nasmaszczony Olejami św., przeżywszy 84 lata, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.
FRANCISZEK WOJCIECHOWSKI
Msza św. odprawiona zostanie w czwartek 12 bm, o godzinie 7.30 w kościele parafialnym w Kościanie, pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu komunalnym.
W smutku pogrążona
RODZINA
Kościan, ul. Waryńskiego 19 m. 2. 16225g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 marca 1981 roku zmarł nasz długoletni i ceniony pracownik
JAN GRUSZCZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 marca br. o godzinie 9.45 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.
Dyrekcja, NSZZ „Solidarność”, współpracownicy ZZUJ „Polon” 16142g

Dnia 7 marca 1981 roku zmarł były pracownik Estrady Poznańskiej
TADEUSZ MILECKI
odznaczony Honorową Odznaką Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.
W pamięć naszej zostaje jako człowiek wielce sumienny i powszechnie ceniony.
Pogrzeb odbędzie się 12 bm, o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
Żegnając Go, Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia
Dyrekcja, Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”, POP i pracownicy 483-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 marca 1981 roku w wieku 88 lat, przestało bić serce naszego ukochanego ojca i dziadka
FRANCISZKA MACIEJEWSKIEGO
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele farnym w Sremie o godz. 14 w czwartek 12 bm, po czym odbędzie się pogrzeb.
W smutku pogrążona
RODZINA
Srem, 20 Października 2. 13985g

Wszystkim Krewnym, Znajomym i Współpracownikom uczestniczącym w ostatniej drodze naszej kochanej siostry, sp.
GABRIELI TRYBUSZEWSKIEJ
z domu Wiczorek
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
siostry i bracia z rodzinami
14175g

Poezja Miłozza na scenie

„Scena na piętrze” Estrady Poznańskiej przygotowuje spektakl poetycko-muzyczny „Mówię do Ciebie po latach milczenia...”

Stronę muzyczną opracował Bogdan Białewicz, a wystąpią aktorzy sceny poznańskich: Zywiła Pietrzak, Eleonora Wallnerówna, Tadeusz Drzewiecki, Zbigniew Grochal i Andrzej Saar.

Premierowy wieczór przewidziano na najbliższy poniedziałek na „Scenie na piętrze” Estrady Poznańskiej przy ul. Maształarskiej 8 a. (wig)

Po zmianach tras autobusów

Z dużej chmury mały deszcz (skarg)

Wprowadzone niedawno zmiany w układzie niektórych linii miejskiej komunikacji autobusowej „przemoblowały” ich przebieg w sposób — co „Głos” akcentował — kompletny jak rzadko kiedy w minionych latach.

Świadczy to chyba o solidnym przygotowaniu tego przedsięwzięcia i przemyśleniu skutków korekty tras. Nie znaczy to, że wszystkie zmiany wszystkich zadowoliły. I właśnie obecnie w WPK analizuje się przedstawione telefonicznie lub listownie zastrzeżenia. Wnioski mają być niebawem gotowe i posłużą do ewentualnego skorygowania decyzji.

A jednak ściany malowane

W mieszkaniach budowanych na osiedlu Piątkowo przez Poznański Kombinat Budowlany od dłuższego czasu malowanie ścian zastąpiono tapetami. Fakt ten tłumaczone brakiem fachowców, przede wszystkim malarzy.

W granicach Poznania

Rocznie rekultywuje się 5 hektarów ale rolnictwu gruntów ubywa

Rozwój rolnictwa, to nie tylko nowe maszyny i zwiększanie wydajności z hektara, ale również rekultywacja gruntów ornych. W sytuacji, gdy ich areal systematycznie się kurczy, ważne jest przywracanie rolnictwu nawet niewielkich poletek czy łąk.

Spółród 7000 hektarów użytków rolnych w granicach administracyjnych Poznania, rocznie rekultywuje się średnio 5 hektarów. Są to przeważnie grunty państwowe, chociaż rekultywowane bywają także tereny prywatnych użytkowników (niewielkie łąki i sady).

Ziemię, która od lat nie uprawiana leży odłogiem, bierze w swoje władanie — z polecenia Wydziału Rolnictwa Urzędu Miejskiego — najczęściej Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Poznaniu.

Zabiegów rekultywacyjnych wymaga około 50 hektarów gruntów. Wiele z nich nigdy jednak nie będzie przywróconych rolnictwu. W Poznaniu bowiem — podobnie jak we wszystkich miastach — obowiązują perspektywiczne plany rozwoju. Rzecz w tym, że nie są one jasno sprecyzowane i często się zmieniają.

Duże znaczenie przywiązuje się do prawidłowego przeprowadzenia rekultywacji gruntów. Dokonywane są wyrwykowanie kontrole w trakcie prac oraz po ich zakończeniu, polegające przede wszystkim na sprawdzeniu zgodności z Joku mentacją. Gdy zachodzi potrzeba, dokonuje się jej korekty. Chociaż najwięcej przejmują kombinaty Naramowice, to również często indywidualni rolnicy powiększają swoje gospodarstwa. (mek)

Prawie wiosennie



Piękna pogoda sprawiła, że wczoraj wiele osób wolny czas spędzało poza domem. Zapelnili się ławki na placu Wolności, a ze słonecznych godzin najbardziej zadowoleni byli najmłodsi.

ECHA naszych publikacji

Drugi punkt widzenia

Informacja zatytułowana „Ni-by sprawiedliwie” („Głos”, 7/8/9 marca) podawała prawdziwą sprzedaż masła w sklepie spożywczym nr 388 przy ul. Grochowskiej. Jego kierownictwo oraz załoga przesyła list z wyjaśnieniami.

mo wyrobienia reporterskiego, jedna rozmowa pana „res” na zapleczu w obecności inspektora rejonowego Haliny Stelmacher nie wystarczyła do zrozumienia postępowania pracownika „samu”. A odpowiedź która rzekomo otrzymał — babcia niech sama przyjdzie, jakoś sprawiedliwemu musi być — nie padła z ust nikogo z personelu sklepu.

Autorzy listu zarzucają też dziennikarzowi, że — jak twierdził — ma on sięgnąć po legitymację prasową, aby uzyskać dzięki temu drugą kostkę masła dla chorej babci. List nosi tytuł: „Drugi punkt widzenia”. (—)

W poznańskich Zoo

Marmozety-bliźniaki i potomstwo sępów?

W obu poznańskich ogrodach zoologicznych zachowanie zwierząt wiatuje wiosną. Na stawach w Zoo przy ul. Krańcowej panuje już ożywiony ruch. Ptaki dobierają się w pary i szukają odpowiednich miejsc na legowiska; orły stepowe i puchacz budują gniazda. Na Białej Górze, gdzie przebywa ponad 2000 zwierząt oraz około 1000 bezkręgowców, budzą się także skunksy i borsuki.

W Zoo natomiast (przy ul. Zwierzynieckiej) żyje obecnie 2320 zwierząt. Sępy płowe zbudowały gniazda i wysiadują teraz jajka. Wprawdzie ptaki drapieżne w ogrodach zoologicznych rzadko dają potomstwo, jednak oczekuje się, że w tym roku pomyślnie ukończą swoje lęgi.

W starym Zoo zaczynają się rodzić antylopy; pierwsza przysła na świat sitalunga. W pawilonie ptaszarni urodziły się szaro-czerwone papugi żyłko. Po raz pierwszy, natomiast przyszyły na świat małpki — marmozety białe, pochodzące z Ameryki Południowej; tym razem są to bliźniaki. W styczniu z Nowego Jorku nadeszły małe gryzoni — koszatniczki, przeważnie nieco szara świnka morska; dały one już potomstwo, choć pięćka młodych rzadko jeszcze opuszcza przytulne gniazdo. (an)

telefony donoszą...

Na około 70 000 zł szacuje się straty na skutek pożaru w jednym z indywidualnych gospodarstw w Moraczuwie w województwie leszczyńskim. Pastwą płomieni padł budynek mieszkalny i stodoła ze zbożem. Pożar spowodował dwóch kilkulatnich chłopców bawiących się zapalniczką.

Na drodze z Jarocina do Noskowa, wpadł w poślizg samochód osobowy i uderzył w drzewo. Finał — jedna osoba ranna i uszkodzenia przy samochodzie szacowane na około 100 000 zł.

Nieprzeziśniona jazda rowerzysty doprowadziła w Feliksowie w województwie konińskim do zderzenia się z samochodem osobowym. Rowerzysta doznał obrażeń.

Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę „Poloneza” doprowadziło na ul. Hetmańskiej w Poznaniu do zderzenia się z „Fiatem” 120p. Kierowca „Fiata” przebywał w szpitalu, a samochód został uszkodzony na około 15 000 zł.

Nieostrożne przechodzenie przez jezdnię doprowadziło m. in. do kilku wypadków drogowych w Poznaniu. Na ul. Mateckiego od rano obrażenia 8-letni chłopiec, a na ul. Promiennej — kobieta. (b)

Odpowiadamy

Bernadeta Wierzbicka — Prośba, niestety, niewykonalna. Radzimy zwrócić się do Komitetu do Spraw Radia i Telewizji w Poznaniu, ul. Strusia 10. (766)

Beata N. — Białe plamy i zaciekł, powstałe na koczach (śnieg zmieszany z solą), należy dokładnie oczyścić z błota a następnie przetrzeć je szmatką, zwilżoną w 10-procentowym occie. Po wyschnięciu nasmarować pastą (706)

Kryszyna Sz. — Należy się zwrócić do Poznańskiego Zakładu Dezynfekcji Dezynsekcji i Deratyzacji w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 7. (665)

Włamanie w „okrągłaku”

Dokończenie ze str. 1

W pomieszczeniach magazynowych zgromadzili się pracownicy. Na razie nikt nie może udać się do swojego stoiska. Pracuje już ekipa Wydziału Dochodzeniowego Komendy Miejskiej MO. Przyglądam się poszczególnym czynnościom. Wszystko zabezpieczone, wnikliwie obejrzone i oznaczone do wykonania zdjęć. Pies szuka tropu. Wybiły w skarbonie szyby leżą w pobliżu schodów. Nie ma ani jednego banknotu, pozostało jedynie trochę bilonu.

Włamanie zauważyło o godzinie 7.30 kilkoro pracowników domu towarowego. Natychmiast powiadomiono o tym milicję. Którzy wlamywaniec dostał się do „okrągłaka”? Drzwi na parterze były zaplombowane, nie nosiły żadnych śladów próby otwarcia. Trzeba to sprawdzić także na innych piętrach. Ślad znajduje się już na pierwszym. Od strony schodów — wyważone metalowe drzwi. Obok

stoi łom. Dalej droga prowadzi do wyjścia ewakuacyjnego. Tamże na metalowej krawędzi nadpiłowana kłódka.

Słyszę, że najprawdopodobniej wlamywaniec pozostał na noc w domu towarowym. Zabrał ze skarbony pieniądze i wyjściem ewakuacyjnym opuścił miejsce przestępstwa.

Idziemy na IX piętro. Zauważono bowiem, że w znajdujących się tam drzwiach w zamku znajdują się jakieś klucze od strony poddasza, na którym wykonywane są prace remontowe. Nie można wykluczyć, co okazuje się po sprawdzeniu, zamknął nimi ani otworzyć drzwi.

Tymczasem na parterze i I piętrze wykonuje się zdjęcia zabezpieczonych miejsc przestępstwa. Wpuszczani są kierownicy stoisk, aby sprawdziłi czy przy okazji nie ubyli z półek jakieś towary.

Prowadzący dochodzenie pytają ile pieniędzy mogło być w skarbonie. Zdania w tej sprawie są podzielone. Ktoś mówi 20 000 lub 30 000 zło-

tych, ktoś przekonany jest, że na pewno 50 000 jeśli nie więcej. Byłem w „okrągłaku” w przeddzień włamania, widziałem, iż pieniędzy jest dużo. Ile? Też nie nie potrafię określić.

Pracownicy „okrągłaka” gorączkowo dyskutują o tym co się wydarzyło. Wszyscy są oburzeni, potępiają tego, kto sięgnął po społeczne pieniądze, w dodatku przeznaczone na pomnik upamiętniający Poznański Czerwiec 1956. O godzinie 9 o włamaniu wiedzą już także na Wydziale W-7 Zakładów Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”. Dowiaduje się, że ich reakcja jest podobna. Wiadomość o kradzieży przekazana zostaje do MKZ NSZZ „Solidarność”. Poparli oni inicjatywę pracowników „okrągłaka” — Urszuli Czyż i Stefana Garczarka, aby właśnie w domu towarowym ustawić taką skarbonę. Równocześnie zaapelował wówczas o podobne działania w innych przedsiębiorstwach.

O przebiegu dochodzenia będziemy informować.

ANDRZEJ PIECHOCKI

Table with 2 columns: MARZEC 11 Środa, Konstantego Ludosiawa. Słońce: 6.17-17.48

TEATRY

WIELKI — g. 16.30 „Dziadek do orzechów” (przedst. zamkn.). MUZYCZNY — g. 16 „Król wio częchów” (przedst. zamkn.). POLSKI — g. 19 „Baba-dziwo” NOWY — g. 19 „Gbury”; SCENA NOWA — g. 17.45 i 19.30 „Herody polskie”; PIWNICA ARTYSTYCZNA „BROWAR” — g. 21 Kabaret „Pod spodem”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Falszywy król” (ang. 15 l.). g. 15, 17.30 „Trad” (pol. 18 l.). KDF PALACOWE — g. 10.30, 12.30 „Przez Góry Skaliste” (amer. b.o.). g. 15 „Noce i dnie” cz. I i II (pol. 15 l.). APOLLO — g. 10, 12.30, 20 „Vera Angi” (weg. 15 l.). g. 15.30, 18 „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce” (pol. b.o.). BAŁTYK — g. 15, 17.30, 20 „Bob by Deerfield” (amer. 15 l.). GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Cenny depozyt” (fr. 12 l.). g. 18, 20 „Seksolatk” (pol. 15 l.). KOSMOS — g. 17.30 „Mandingo” (w. 18 l.). g. 20 SDF „Fantom” (s. zamkn.). MALTA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Bez skrupułów” (fr. 15 l.). MINIATURKA — g. 15.30, 17.30

„Panowie dbajcie o żony” (fr. b.o.). g. 19.30 „Trzesienie ziemi” (amer. 15 l.). OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17 „Transamerican express” (amer. 15 l.). g. 19 „Tak szalona, że może zabić” (fr. 15 l.). RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30 „Głina czy lajdak” (fr. 18 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Młody Frankenstein” (amer. 15 l.). SŁOŃCE sala duża — g. 16.30, 17.30 „Powrót Mechagodździ” (jap. 12 l.). g. 19.30 „Bez miłości” (pol. 18 l.). sala mała g. 16, 18 „Tajemnica szczytu Marabuta” (pol. b.o.). g. 20 ILUZJON. TECZA — g. 15.30, 17.15 „Powrót Mechagodździ” (jap. 12 l.). g. 19.30 „Dziedzictwo” (ang. 18 l.). WCZASOWICZ (Puszczyczkowo) — g. 14.30, 16.30, 18.30 „Zagubione dusze” (wł. 15 l.). WILDA — g. 10, 13, 16, 19 „Parazyta dwunastka” (amer. 18 l.). WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Okupacja w 26 obrazach” (jug. 18 l.). Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i nowe od g. 9 do b.z.

DYZURY

SZPITALA: interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 37/33. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagie zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 791-881; ul. Bukowa tel. 32-12-61; Ugo ry 16, tel. 20-94-31; Kościuszki 102, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 139-399. Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22, czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje. Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę. Punkty Pomocy Wieczorowej (g. 18-22): Grunwald — Kasprzaka 16, tel. 646-40; Jeżyce — Słowackiego 42, tel. 446-74; Stare Miasto — Skotarska (Os. Kosmonautów), tel. 20-56-91; Nowe Miasto — Kórnicka 24, tel. 710-82; Wilda — Dzierżyńskiego 140, tel. 33-29-11. Zgłoszenia bezpłatnych wizyt w Stacji Pogotowia tel. 66-00-66. Pediatryczne zespoły wyjazdowe dla dzieci: Wilda, Stare Miasto, Grunwald, Jeżyce. Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Kórnicka 74, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Starolecka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, ul. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia

9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice: „Magnackie swaty” — opow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Pieśń paster-skiej; 13.01 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Kącik melomana; 15.55 Pięć minut o kulturze; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Z polskiej muzyki rockowej; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 21; 22, 28. PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Patrol” — 1 odc. pow. F. MacDonalda; 9.10 Muzyka filmowa B. Bacharacha; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Kolekcja muzyki polskiej; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni RTB Jugosławia; 11 Aud. społ. pt. „Za Judaszem”; 11.30 Rodzinny jazz braci Montgome-rych; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Sól ziemi” — pow.; 14 Wirtuozi fletu — M. Debest; 15.05 Herbata przy samowarze; 15.25 W roli głównej Claudio Baglioni; 16 M. Cwietajewa: „Dom kolo starego Pimana”; 16.15 Muzyko-branie. 16.40 Fragment portretu — rep.; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Folk — muzyka wódczógów i poetów; 18.10 Polityka dla wszy-stkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dżw.: „Kochałem Tybełdusa”; 19.35 Opera — F. Schubert: „Alfonso i Estrella”; 19.50 „Patrol”-1 — lode; 20 Dym z papierosa; 20.30 Ballady na wibrach; 21 Sztuka Leopolda Sio-kowskiego; 22.08 Gwiazda sied-miu wieczorów — C. Sauvage; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — aktual-

ności; 23 Portrety Imion; 23.05 Między dnem a snem. Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22. PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45 Radioexpress; 7 i 7.30 Stereo: Uśmiechem przywitaj dzień! 7.15-7.30 Aud. W. Leisera pt. „Zaufaj handlowcom”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 16.45 Aud. społeczna; 16.55 Komunikaty 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Piosenki z Radiowego Studia „Gama”; 17.40 „Wedrówki po Wielkopolsce” — autor Michał Nowakowski; 18-18.25 Stereo: Świat jazzu.

18.15 — „Jugosławia — 30 lat doświadczeń” — publicystyka międzynarodowa; 18.50 — Dobranoc; 19.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny; 19.30 — Dziennik; 20.00 KPN — Konfederacja kogo i z kim — dokumentacja do tematu; 20.45 — „Grę na gniewu” — amer. film fab; 22.50 — Dziennik; 23.05 — Rozmowy literackie; 23.35 Telewizja w sprawie miliardów. PROGRAM II 10.00 — Sprawy młodych: „Zamki na lodzie” — film obyczajowy; 11.15 — „Turystyka i wypoczynek”; 11.45 — „Dom i my” — poradnik; 12.05 — „Sensacje z przeszłości”; 16.10 — Język angielski (14) — kurs dla zaawansowanych; 16.40 — Język angielski (21) — kurs podstawowy; 17.15 — „Człowiek i środowisko” — Racje bytu parków narodowych; 17.45 — Sprawy młodych: „Zamki na lodzie” — film obyczajowy; 19.00 — Teleskop; 19.30 — Dziennik; 20.00 — „Sensacje z przeszłości” — tajemnice krakowskiego Barbakana; 20.45 — Teatr Wspomnień 1970; Jarostaw Abramow — „Zagłowece białe zagłowece”; 22.15 — 24 godziny; 22.25 — Pegaz młodych; 22.55 — Program morski; 23.25 — Język angielski (lekcja 21)

TELEWIZJA

PROGRAM I

TTR, RTSS: 6.00 — J polski (sem 4); 6.30 — Matematyka (sem 4); 13.30 — Chemia (sem 2); 14.00 — Biologia (sem 2); Dla szkół: 9.55 — Historia (kl. V); 11.55 — Fizyka (kl. VIII); 14.30 — Program dla PGR-ów — „Efekty krzyżowania bydła”; 15.00 — Telewizja w sprawie miliardów; 15.20 — NURT — Matematyka — „Wielokaty foremne i ich obroty własne”; 15.55 — Obiektyw; 16.15 — Dziennik; 16.30 — Dla dzieci — „Michałki”; 16.55 — „Dzień dobry w kręgu rodziny”; 17.20 — Losowanie Matego Lotka i Express Lotka; 17.30 — „Dom i my” — poradnik; 17.50 — Turystyka i wypoczynek.